



KODEKS BEZPIECZNEJ OPIEKI

w rodzicielstwie zastępczym



RZECZNIK PRAW DZIECKA

Koalicja
na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej



ISBN 978-83-89658-86-9

Wydawca:
Biuro Rzecznika Praw Dziecka
ul. Przemysłowa 30/32
00-450 Warszawa
www.brpd.gov.pl

KODEKS BEZPIECZNEJ OPIEKI
w rodzicielstwie zastępczym

Dzięki tym osobom powstał Kodeks

Joanna Luberadźka–Gruca

Fundacja Przyjaciółka, Koalicja na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej
Absolwentka socjologii oraz Szkoły Sprawiedliwości Naprawczej i Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Przewodnicząca Zarządu Koalicji, Dyrektor Fundacji Przyjaciółka, w latach 2005–2007 ekspert Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, od 2009 roku członek powołanego przez Prezydent Hannę Gronkiewicz–Waltz zespołu konsultacyjnego dla m.st. Warszawy do Programu Operacyjnego „Rodzina”, od 2011 roku społeczny doradca Rzecznika Praw Dziecka.

Edyta Wojtasińska

Stowarzyszenie Rodzicielstwa Zastępczego Jedno Serce
Koalicja na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej
Teolog i psychopedagog. Ukończyła studia podyplomowe w specjalności: organizacja pomocy społecznej na Uniwersytecie Warszawskim oraz wiele szkoleń z zakresu specyficznych problemów dzieci w rodzinnej opiece zastępczej. Od 1997 roku wraz z mężem zajmuje się wychowywaniem dzieci trafiających do systemu pieczy zastępczej – początkowo jako rodzina zastępcza, a od 1998 roku prowadząc placówkę opiekuńczo–wychowawczą typu rodzinnego. Prowadzi szkolenia, wykłady i warsztaty dla rodziców zastępczych, adopcyjnych, koordynatorów i pracowników socjalnych. Jest współzałożycielką Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego „Jedno Serce” oraz członkiem zarządu Koalicji na rzecz Rodzicielstwa Zastępczego.

Jolanta Zmarlik

Fundacja Dzieci Niczyje
Ekspert ds. przeciwdziałania przemocy wobec dzieci. Zajmuje się diagnozą, interwencją i terapią dzieci i rodzin, w których występuje przemoc i wykorzystywanie seksualne, a także opiniowaniem (jako biegły sądowy) w sprawach dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci. Pracuje z rodzinami zastępczymi. Autorka publikacji dotyczących ochrony dzieci przed krzywdzeniem oraz ochrony dzieci–świadków w procedurach sądowych. Członek Praskiego Zespołu Interdyscyplinarnego oraz wykładowca SWPS oraz superwizor IPZ i NL.

Konsultacja merytoryczna

Joanna Gorcowska

Absolwentka pedagogiki społecznej Uniwersytetu w Łodzi oraz Praktyki Systemowej Kliniki Tavistock (Wielka Brytania). Przez 9 lat pracowała w sektorze publicznym i pozarządowym w Wielkiej Brytanii jako diagnosta, superwizor i szkoleniowiec z rodzinami zastępczymi oraz budowała systemy wsparcia w procesach reintegracyjnych dzieci z ich rodzinami biologicznymi. Właściciel firmy szkoleniowo–konsultingowej Space2Grow.

Maria Keller–Hamela

Fundacja Dzieci Niczyje
Psycholog, członek zarządu FDN, dyrektor ds. współpracy zagranicznej, koordynator programu „Dzieciństwo bez krzywdzenia” realizowanego w 6 krajach Europy Wschodniej.

Redakcja merytoryczna

Recenzji merytoryczna: prof. Barbara Smolińska–Theiss
Korekta: Marzena Polańska

Grafika i ilustracje: Ewa Brejnakowska–Jończyk

Kodeks powstał dzięki wsparciu Ambasady Brytyjskiej

Patronat nad Kodeksem objęli:
Minister Pracy i Polityki Społecznej
Minister Sprawiedliwości
Rzecznik Praw Dziecka



British Embassy
Warsaw



MINISTERSTWO
PRACY I POLITYKI
SPOŁECZNEJ



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI



RZECZNIK PRAW DZIECKA

DO CZYTELNIKA

Wśród praw dzieci, na straży których stoi Rzecznik Praw Dziecka, ważną pozycję zajmuje prawo do opieki i wychowania w rodzinie. Chciałbym, aby każde dziecko miało kochających rodziców, którzy otoczą je troską i zapewnią poczucie bezpieczeństwa.

Nie zawsze jest to jednak możliwe.

Rodziny zastępcze to najważniejsza forma opieki nad dzieckiem, gdy nie może jej sprawować rodzina naturalna. Jestem tym rodzinom niezmiernie wdzięczny za przyjmowanie do domów i serc powierzonych ich opiece dzieci.

Publikacja autorstwa Joanny Luberadzkiej-Grucy, Edyty Wojtasińskiej i Jolanty Zmarzlik to kompendium dobrej praktyki rodzicielstwa zastępczego. Przybliżając istotne zagadnienia, ukazuje praktyczny wymiar przyjmowania dziecka do rodziny oraz podaje propozycje rozwiązania wielu pojawiających się problemów.

Więzi i relacje w rodzinie zastępczej budowane są niespiesznie, z codziennych sytuacji i domowych zdarzeń. To dlatego wcześniejsze, negatywne i traumatyczne doświadczenia są szczególnie ważne, ponieważ – zwłaszcza początkowo – niezwykle intensywnie wpływają na codzienność dziecka i opiekunów w nowej rodzinie. Ważne, by przy respektowaniu minionych przeżyć nie skupiać się wyłącznie na chronieniu dziecka. Chodzi o to, by dziecko skutecznie odbudowało relacje z innymi, by poczuło się bezpieczne po wyrwaniu z rodzinnego domu, nauczyło się znów ufać dorosłym. To ogromny trud i nieustanna praca, dlatego rodzice zastępczy nie powinni być osamotnieni – potrzebują wsparcia i pomocy służb odpowiedzialnych za pieczę zastępczą, nauczycieli, lekarzy, specjalistów i sąsiadów czy dalszej rodziny.

Kodeks Bezpiecznej Opieki w Rodzicielstwie Zastępczym pozwala zapoznać się z poradami specjalistów, z dobrymi praktykami doświadczonych rodziców zastępczych, odczuciami samych dzieci – powierzonych i biologicznych, które dzielą się swoimi przemyśleniami. To znakomita lektura dla kandydatów na rodziców zastępczych, dla osób już sprawujących opiekę, członków ich rodzin, ale też dla profesjonalistów, którzy diagnozują, wspierają i monitorują rodzinę zastępczą.

Wierzę, że *Kodeks* da niezbędną praktyczną wiedzę i narzędzia oraz że – podobnie, jak idea Koalicji na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej – przyczyni się do rozwoju rodzinnej opieki zastępczej, a także utwierdzi Państwa w przekonaniu, że rodzicielstwo zastępcze ma ogromne znaczenie dla tysięcy dzieci w Polsce.



Marek Michalak
Rzecznik Praw Dziecka

I. SŁOWO OD AUTOREK

Inspiracją do powstania *Kodeksu* były materiały dla rodziców zastępczych *Safer Caring*¹ wydane przez brytyjską organizację pozarządową The Fostering Network.

Zespół pracujący nad *Kodeksem* dziękuje za konsultacje i pomoc w jego powstaniu:

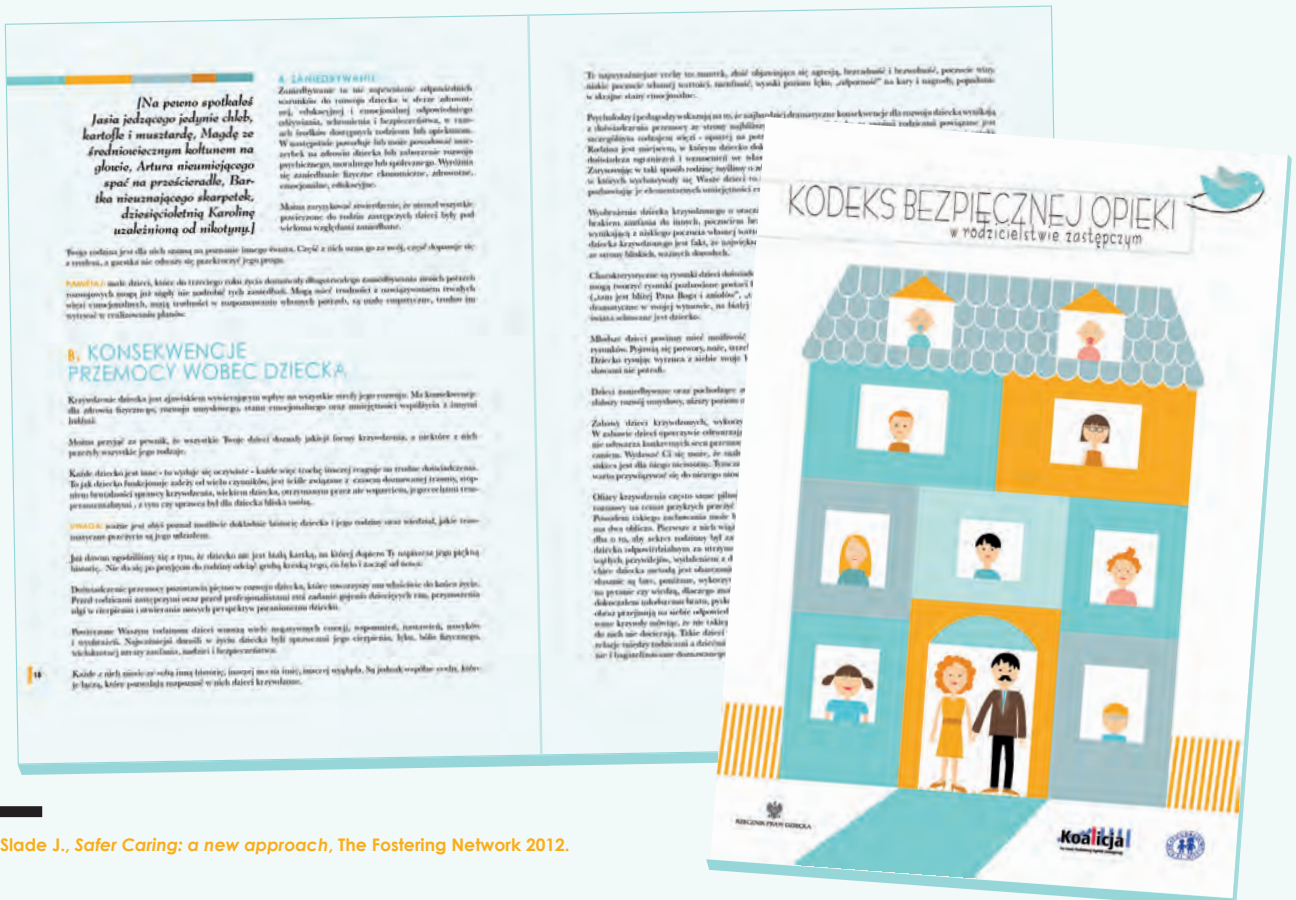
- Fundacji Przyjaciółka,
- Stowarzyszeniu Rodzicielstwa Zastępczego „Jedno Serce”,
- Fundacji Świętego Mikołaja,
- Stowarzyszeniu Rodzin Zastępczych „Dobra Rodzina”,
- Fundacji Rodzin Adopcyjnych, Izabeli Ratyńskiej,
- Stowarzyszeniu SOS Wioski Dziecięcej w Polsce, Beacie Kulig

oraz

- Teresie Jadczyk–Szumiło,
- Dorocie Jakubiec,
- Katarzynie Michalskiej,
- Alinie Prusinowskiej–Marek i
- Annie Wojtasińskiej z Młodej Koalicji.

Na potrzeby *Kodeksu* została uproszczona przyjęta w polskim prawie terminologia i typologia rodzinnych form opieki zastępczej:

- kiedy w tekście jest mowa o **rodzicach zastępczych** lub **opiekunach zastępczych** rozumiemy przez to rodziny zastępcze wszystkich typów (spokrewnione, niezawodowe, zawodowe), osoby prowadzące rodzinne domy dziecka lub placówki opiekuńczo–wychowawcze typu rodzinnego;
- kiedy w tekście jest mowa o **rodzinie zastępczej** rozumiemy przez to rodziny zastępcze wszystkich typów, rodzinne domy dziecka oraz placówki opiekuńczo–wychowawcze typu rodzinnego;
- kiedy w tekście jest mowa o **dziecku przyjętym** czy **powierzonym** rozumiemy przez to dziecko powierzone decyzją sądu rodzinnego w pieczę zastępczą.



¹ Slade J., *Safer Caring: a new approach*, The Fostering Network 2012.

II. WSTĘP

Kodeks Bezpiecznej Opieki w rodzicielstwie zastępczym jest zbiorem porad, skierowanym przede wszystkim do rodziców zastępczych. Nie jest to zbiór norm prawnych czy przepisów, które w sposób jednoznaczny wskazują określone zasady postępowania. Jego treść odwołuje się do praktycznych doświadczeń oraz uwzględnia dylematy, z którymi mierzą się rodzice zastępczy, ale także te, które nie są obce koordynatorom, pracownikom socjalnym czy innym profesjonalistom odpowiedzialnym za rodzicielstwo zastępcze.

Dzieci, które trafiają do systemu pieczy zastępczej mają za sobą często bardzo traumatyczne przeżycia przemocy i zerwanych więzi. Noszą w sobie wyobrażenie świata i relacji z innymi ludźmi, które jest pełne lęku i nieufności. Badania potwierdzają, iż przemoc czy doświadczenie utraty i separacji znacząco obniża szanse prawidłowego rozwoju dziecka we wszystkich obszarach. Dzieci budują mechanizmy obronne, które stanowią ich sposób radzenia sobie z życiem. To, jak przekazują swoją percepcję świata i kształtują relacje z innymi, często może różnić się od tego, co powszechnie uważa się za pożądane, a niewłaściwie zrozumiane przez dorosłych może wywoływać nieadekwatne i szkodzące dziecku reakcje.

Zadaniem rodziców zastępczych jest stworzenie środowiska, które zapewni dzieciom:

- poczucie bezpieczeństwa,
- właściwe rozpoznanie i adekwatne zaspokajanie potrzeb,
- szacunek dla ich tożsamości i znaczących relacji,
- korekcyjny model postrzegania świata i ludzi,
- osiągnięcie maksimum potencjału rozwojowego.

Zderzenie się doświadczeń dziecka powierzonego z rodziną zastępczą może wytworzyć wiele napięć. Taka sytuacja, bez właściwej diagnozy i wsparcia, może doprowadzić do zwiększonego ryzyka dla dziecka, ale także dla jego opiekunów i ich dzieci.

Jedną z takich sytuacji są zarzuty stawiane przez dzieci rodzicom zastępczym. Jeśli nie istnieją żadne przesłanki, że w rodzinie zastępczej mogło dojść do przemocy lub naruszenia nietykalności dziecka ze strony opiekunów, pojawia się rozgoryczenie i pytania, dlaczego to ma miejsce, jakie są tego powody i jak sobie z tym radzić. Dlatego tak istotna jest wiedza na temat historii dziecka, jego możliwych zachowań oraz takie modelowanie życia w rodzinie zastępczej, aby minimalizować możliwość zaistnienia tego ryzyka. Jest to możliwe tylko w sytuacji dobrej współpracy i wzajemnego zaufania wszystkich zaangażowanych w opiekę nad dzieckiem: rodziców zastępczych, koordynatorów, pracowników socjalnych czy innych profesjonalistów.

Opieka nad dzieckiem przyjętym jest kompleksowym i wielowymiarowym zadaniem, do którego wszyscy powinni być należycie przygotowani i w trakcie wykonywania którego regularnie i właściwie wspierani. Odpowiedzialność za bezpieczeństwo i powodzenie procesu wychowawczego leży w szerszym systemie wsparcia rodziny zastępczej, w działaniach profesjonalistów, którzy pracują z rodziną, z dzieckiem i rodziną jego pochodzenia. Ich wiedza, zaangażowanie i wsparcie jest tutaj absolutnie kluczowe i nieodłączne.

Rodzice zastępczy i profesjonalści potrzebują wiedzy i narzędzi, aby radzić sobie z codziennością opieki nad dzieckiem.

Częściową odpowiedzią na tę potrzebę jest właśnie *Kodeks Bezpiecznej Opieki w rodzicielstwie zastępczym*. Chcemy, aby był on swego rodzaju kompendium dobrych praktyk w codziennym życiu rodziny zastępczej, poradnikiem, jak wspierać dziecko powierzone, jego potencjał, ale także jak radzić sobie z trudnymi sytuacjami. Kierujemy go zarówno do kandydatów, jaki i już sprawujących opiekę rodziców zastępczych, członków ich rodzin, ale także profesjonalistów, którzy diagnozują, wspierają i monitorują rodzinę zastępczą.

Uważamy, że informacje zawarte w *Kodeksie* powinny być przekazywane już na etapie diagnozy i szkolenia rodziców zastępczych, a także rozwijane i kontynuowane po uzyskaniu przez nich kwalifikacji. Dlatego też uzupełnieniem *Kodeksu* będą warsztaty i szkolenia.

Wierząc, że wszyscy pracujemy, aby dzieci powierzone mogły czuć się bezpieczne, kochane i aby osiągnęły sukces, wykorzystując swój potencjał, chcemy, aby przygotowany materiał przyczynił się do rozwoju rodziców zastępczych i profesjonalistów.

III. CO MUSISZ WIEDZIEĆ – UCZESTNICY SYSTEMU

Prawa dziecka w polskim systemie prawnym nie są ujęte w jednym specyficznym dokumencie, ale są zawarte w wielu aktach prawnych, np. w:

- Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej², w artykule 72:
 1. *Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.*
 2. *Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych.*
 3. *W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są zobowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia praw zdania dziecka;*
- Konwencji o Prawach Dziecka³, którą Polska ratyfikowała 7 lipca 1991 roku;
- Preambule do Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011⁴:
Dla dobra dzieci, które potrzebują szczególnej ochrony i pomocy ze strony dorosłych, środowiska rodzinnego, atmosfery szczęścia, miłości i zrozumienia, w trosce o ich harmonijny rozwój i przyszłą samodzielność życiową, dla zapewnienia ochrony przysługujących im praw i wolności (...).

Obecnie w polskim systemie rodzinnej opieki zastępczej funkcjonują:

- rodziny zastępcze: spokrewnione, niezawodowe i zawodowe (w tym pogotowia i rodziny specjalistyczne)
- oraz rodzinne domy dziecka.

Na terenie Polski działają także placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego, które w prawie są zdefiniowane jako forma opieki instytucjonalnej, ale faktycznie w zdecydowanej większości są oparte o strukturę i zasoby rodziny.

PAMIĘTAJ, że aby skutecznie pomagać powierzonym dzieciom musisz być otoczony przez pozostałych uczestników systemu wsparciem. Twoim szczególnym sprzymierzeńcem powinien być koordynator rodzinnej pieczy zastępczej. Będziesz także współpracować z Centrum Pomocy Rodzinie lub Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Organizatorem Rodzinnej Pieczy Zastępczej i Sądem Rejonowym – Wydziałem Rodzinnym i Nieletnich. Decydując się na przyjęcie powierzonych dzieci, musisz się liczyć z obserwacją ze strony środowiska lokalnego i różnych instytucji, np. szkoły. Staniesz się częścią systemu. Musisz pamiętać, że Twoim zadaniem jest praca zespołowa, dlatego tak ważna jest umiejętność otwartej komunikacji i wymiana informacji pomiędzy poszczególnymi uczestnikami tego systemu. Jest to szczególnie istotne w przypadku opieki nad dziećmi, które są ofiarami krzywdzenia.



² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).

³ Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526).

⁴ Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011 r. (Dz.U. Nr 149, poz. 887 z późn. zm. 2011).

A. CENTRUM POMOCY RODZINIE

- Zawiera umowy z rodzinami zastępczymi zawodowymi, prowadzącymi rodzinne domy dziecka i rodzinami pomocowymi.
- Przyjmuje wnioski od rodzin zastępczych i prowadzących rodzinne domy dziecka o wypłatę świadczeń.
- Wypłaca świadczenia.
- Prowadzi sprawy związane z finansowaniem świadczeń pieniężnych dotyczących dzieci z terenu powiatu.
- Obsługuje finansowe porozumienia pomiędzy powiatami.
- Prowadzi sprawy związane z finansowaniem pomocy przyznawanej osobom usamodzielnianym opuszczającym pieczę zastępczą.
- Wytacza na rzecz dziecka w pieczy zastępczej powództwa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych.
- Ustala odpłatności od rodziców dzieci powierzonych w pieczy zastępczej.
- Prowadzi sprawy związane z przekazywaniem do Biura Informacji Gospodarczej informacji o powstaniu zaległości z tytułu niewnoszenia przez rodziców opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej.
- Wszczyna postępowania egzekucyjne z tytułu świadczeń nienależnie pobranych, zaległości z tytułu niedopłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej.
- Przeprowadza i aktualizuje wywiady środowiskowe z rodzinami zastępczymi w oparciu o ustawę o pomocy społecznej.

B. ORGANIZATOR RODZINNEJ PIECZY ZASTĘPCZEJ

- Prowadzi nabór, szkolenie i kwalifikacje kandydatów na rodziców zastępczych.
- Przygotowuje rodziny zastępcze oraz prowadzących rodzinne domy dziecka na przyjęcie dziecka.
- Umożliwia rodzinom zastępczym oraz prowadzącym rodzinne domy dziecka uzyskanie porady w poradni psychologiczno–pedagogicznej lub w innej poradni specjalistycznej oraz podjęcie specjalistycznej terapii.
- Współpracuje z sądem.
- Zapewniania rodzinom zastępczym oraz prowadzącym rodzinne domy dziecka możliwość udziału w szkoleniach mających na celu podnoszenie ich kwalifikacji.
- Zapewniania pomocy i wsparcie osobom sprawującym rodzinną pieczę zastępczą.
- Dokonuje oceny sytuacji dziecka przebywającego w pieczy zastępczej.
- Ocenia rodziny zastępcze i prowadzących rodzinne domy dziecka.
- Organizuje pomoc wolontariuszy.
- Organizuje rodziny pomocowe.
- Współpracuje ze środowiskiem lokalnym.
- Prowadzi poradnictwo i terapię dla osób sprawujących rodzinną pieczę zastępczą i ich dzieci oraz dzieci powierzonych pieczy zastępczej.
- Zapewnia pomoc prawną osobom sprawującym rodzinną pieczę zastępczą, w szczególności w zakresie prawa rodzinnego.
- Zgłasza do ośrodków adopcyjnych informacji o dzieciach z uregulowaną sytuacją prawną.

C. KOORDYNATOR RODZINNEJ PIECZY ZASTĘPCZEJ

ZADANIA KOORDYNATORA RODZINNEJ PIECZY ZASTĘPCZEJ:

- udzielanie pomocy rodzinom zastępczym i prowadzącym rodzinne domy dziecka w realizacji zadań wynikających z pieczy zastępczej;
- przygotowanie, we współpracy z asystentem rodziny i odpowiednio rodziną zastępczą lub prowadzącym rodzinny dom dziecka, planu pomocy dziecku;
- pomoc rodzinom zastępczym oraz prowadzącym rodzinne domy dziecka w nawiązaniu wzajemnego kontaktu;
- zapewnienie rodzinom zastępczym oraz prowadzącym rodzinne domy dziecka dostępu do specjalistycznej pomocy dla dzieci, w tym psychologicznej, reedukacyjnej i rehabilitacyjnej;

- przesyłanie do ośrodków adopcyjnych informacji o dzieciach z uregulowaną sytuacją prawną, w celu poszukiwania dla nich rodzin przysposabiających;
- udzielanie wsparcia pełnoletnim wychowankom rodzinnych form pieczy zastępczej;
- przedstawianie corocznego sprawozdania z efektów pracy organizatorowi rodzinnej pieczy zastępczej⁵.

„Bycie koordynatorem rodzinnej pieczy zastępczej jest zadaniem bardzo trudnym i odpowiedzialnym. Wymaga wiele empatii, zrozumienia, cierpliwości oraz poświęcenia czasu, aby skutecznie wspierać rodzinę, zdobyć jej zaufanie i móc faktycznie pomóc. Praca koordynatora jest niczym innym jak służbą na rzecz dzieci i rodzin zastępczych.

Aby skutecznie wspierać rodziny w wypełnianiu ich obowiązków w opiece nad dziećmi trzeba przede wszystkim nawiązać zdrowe relacje z rodziną, poznać jej członków, historię ich rodziny, ich pochodzenia oraz ich problemy i sukcesy.

W poznawaniu rodziny ważne jest słuchanie. Poprzez rodzinę rozumiem nie tylko dzieci umieszczone w pieczy zastępczej czy rodziców zastępczych, ale przede wszystkim dzieci biologiczne rodziców zastępczych, a także innych członków ich rodziny, tj. dziadków, babcie, wujków, ciocie itd. Osobami, które mogą dać ważne informacje o rodzinie są również sąsiedzi i przyjaciele rodziny. Te wszystkie osoby mogą bardzo pomóc koordynatorowi w wykonywaniu jego pracy. Mogą być sojusznikami przy wspieraniu rodziny, a także być przydatni przy tworzeniu planu pomocy dziecku.⁶

D. SĄD REJONOWY WYDZIAŁ RODZINNY I NIELETNICH

- Ustanawia i rozwiązuje rodzinę zastępczą lub umieszcza dziecko w instytucjonalnej pieczy zastępczej.
- Na wniosek osoby uprawnionej ustala miejsce pobytu dziecka.
- Prowadzi z urzędu lub na wniosek postępowania o ograniczenie/pozbawienie/zawieszenie władzy rodzicielskiej.
- Wydaje na podstawie art. 109 § 2 kro⁷ zarządzenia opiekuńcze, w tym może ustanowić stały nadzór kuratora sądowego nad wykonywaniem przez rodziców władzy rodzicielskiej.
- Na wniosek osoby uprawnionej, w tym opiekuna zastępczego:
 - ustala obowiązek alimentacyjny;
 - stosuje wobec nieletniego środki wychowawcze, między innymi nadzór kuratora, nadzór odpowiedzialny rodziców, umieszczenie w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym, umieszczenie w rodzinie zastępczej zawodowej;
 - stosuje wobec nieletniego środek poprawczy – umieszczenie w zakładzie poprawczym;
 - może warunkowo zawiesić umieszczenie w zakładzie poprawczym i w okresie zawieszenia zastosować środki wychowawcze.

DO WYDZIAŁU RODZINNEGO I NIELETNICH MOŻNA MIĘDZY INNYMI ZŁOŻYĆ:

- wniosek o wgląd w sytuację dziecka, gdy uważamy, że w danej rodzinie dzieje się coś niepokojącego (postępowanie wszczynane z urzędu przez sąd po powzięciu takiej informacji),
- wniosek o pozbawienie, ograniczenie lub zawieszenie władzy rodzicielskiej,
- wniosek o uregulowanie kontaktów z dzieckiem jego rodziców, rodzeństwa, dziadków, powinowatych w linii prostej, a także innych osób, jeżeli sprawowały one przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem,
- wniosek o zakazanie lub ograniczenie osobistej styczności z dzieckiem jego rodziców, rodzeństwa, dziadków, powinowatych w linii prostej, a także innych osób, jeżeli sprawowały one przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem,
- wniosek o ustanowienie i rozwiązanie rodziny zastępczej,
- wniosek o przysposobienie oraz pozew o rozwiązanie przysposobienia,
- wniosek o ustalenie (tymczasowego) miejsca pobytu dziecka w czasie toczącego się postępowania o ingerencję we władzę rodzicielską,
- pozew o alimenty (bezpłatny),
- wniosek o udzielenie pomocy rodzicom, jeżeli jest ona potrzebna do należytego wykonywania władzy rodzicielskiej (na podstawie art. 100 kro),
- wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie demoralizacji nieletniego.

⁵ Michalska K., *Informator koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Wejherowie*.

⁶ Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011 r. (Dz.U. Nr 149, poz. 887 z późn. zm. 2011).

⁷ Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawa z 25 lutego 1964 r. (Dz.U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.)

IV. RODZICE ZASTĘPCZY A DZIECKO POWIERZONE. ZANIM PIERWSZE DZIECKO TRAFI DO WASZEJ RODZINY

1. SPÓJRZ W SWOJĄ PRZESZŁOŚĆ I ZASTANÓW SIĘ, CO WIDZISZ?

Przyjęcie pod swój dach i otoczenie opieką dzieci, szczególnie tych, które doświadczyły przemocy, wymaga wysokiego poziomu autorefleksji i świadomości.

Rozpoczynając przygodę z rodzicielstwem zastępczym, musisz spróbować spojrzeć na siebie i swoje doświadczenia z dystansu. Może Ci w tym pomóc rozmowa z koordynatorem lub inną osobą godną zaufania. W radzeniu sobie z wychowaniem dzieci przyjętych oraz trudnymi sytuacjami, które mogą się pojawić w trakcie sprawowania opieki, pomaga akceptacja samego siebie, poczucie własnej wartości i skuteczności podejmowanych działań oraz wiara we własne siły.

CO MOŻE CI POMÓC W SPRAWOWANIU OPIEKI?

- świadomość, jak Twoje dotychczasowe doświadczenia wpływają na Twoje życie,
- wsparcie rodziny i przyjaciół,
- wsparcie profesjonalistów,
- kontakt (stały lub doraźny) z doświadczonym rodzicem zastępczym,
- optymizm,
- poczucie własnej wartości,
- wypracowanie własnych metod radzenia sobie ze stresem,
- duchowość, wiara,
- umiejętności interpersonalne,
- umiejętność komunikowania się,
- tolerancja,
- empatia,
- umiejętność pracy zespołowej,
- poczucie humoru.

Tożsamość jednostki to zespół wyobrażeń, uczuć, sądów, wspomnień i projektów podmiotu, które odnosi ona wobec siebie. Osiągnięta tożsamość umożliwia jednostce utrzymanie poczucia własnej wartości pomimo zmieniających się warunków działania, jak też uzyskiwanie akceptacji otoczenia społecznego⁷.

Każdy z nas kumuluje doświadczenia ze swojego życia, z historii rodziny, umiejętności, przekonania i wyznawane wartości.

Opiece nad przyjętymi dziećmi sprzyja poczucie własnej wartości oraz akceptacja i zadowolenie z tego, kim się jest i jakim się jest. Dzięki temu mamy możliwość wyrażania siebie, swoich odczuć i pragnień bez strachu czy obawy.

Możemy także czerpać z doświadczeń innych rodziców zastępczych, przede wszystkim tych, którzy mieli podobne trudności z dziećmi powierzonymi i zdołali je pokonać.

Jeżeli w przeszłości sam byłeś ofiarą przemocy lub masz własne doświadczenia straty, pamiętaj, że musisz być szczególnie wyczulony na relacje z dziećmi przyjętymi. Powinieneś korzystać ze stałego specjalistycznego wsparcia. Nasze dotychczasowe przeżycia mają wpływ na nasze życie, szczególnie w sytuacji, kiedy codziennie trzeba się mierzyć z problemami dzieci przyjętych.

⁷ Tome H.R. i Bariand F.; za: Brzezińska, 2010, s. 239.

ODPOWIEDZ SOBIE NA PYTANIA:

- Czy potrafisz rozpoznawać własne nastroje i masz świadomość ich wpływu na Ciebie i innych?
- Jakie wartości są dla Ciebie nienaruszalne?
- Czego oczekujesz od innych?
- Jakie zachowania jesteś w stanie zaakceptować, a jakich nie?
- Jeżeli jesteś w związku małżeńskim, jak wyglądają Wasze relacje i jaki mogą mieć wpływ na wychowanie dzieci przyjętych?
- W jaki sposób w Twojej rodzinie są podejmowane decyzje?
- Czy jesteś tolerancyjny i możesz zaakceptować rodzinę dziecka, które przyjmujesz?
- Jakie masz nawyki czy przyzwyczajenia i czy jesteś je w stanie zmienić, jeżeli zajdzie taka potrzeba?
- Czy jesteś na tyle otwarty i potrafisz zaufać innym, aby dzielić się z nimi swoimi osobistymi dylematami?
- Czy jesteś świadom różnic, które mogą się pojawić w wartościach, poglądach i doświadczeniach między Tobą i Twoją rodziną a przyjętym dzieckiem?
- Czy potrafisz pracować nad sobą, czyli wyciągać wnioski i zmieniać swoje postępowanie?
- Czy cała Twoja rodzina, również Twoje dzieci, jeżeli jesteś rodzicem, jest gotowa na rodzicielstwo zastępcze?

2. JAK SIĘ PRZYGOTOWAĆ NA PRZYJĘCIE DZIECKA?

Zawsze należy się przygotować na przyjęcie dziecka. Zanim podejmiesz decyzję pamiętaj o rozmowie ze swoją rodziną. W opiece nad powierzonymi dziećmi bardzo dużą wartością jest wsparcie rodziny i znajomych. Elementem przygotowania jest zdobywanie umiejętności przekazywanych na szkoleniach dla kandydatów na rodziców zastępczych, ale także kontakt z innymi rodzicami zastępczymi, poznanie historii dzieci, które już przebywają pod ich opieką, poszerzanie swojej wiedzy w oparciu o lekturę książek i specjalistycznych wydawnictw, a na etapie późniejszym także zapoznanie się z dokumentacją dotyczącą dziecka. Chociaż to dorośli są rodzicami zastępczymi, nie można pomijać roli ich dzieci oraz pozostałej rodziny w opiece nad powierzonymi dziećmi. Dlatego, jeżeli znasz historię dziecka, które trafi pod Twoją opiekę i jego problemy, podziel się tym ze swoją rodziną, dostosowując informacje do wieku domowników. Przygotuj swoją rodzinę na ewentualne trudne zachowania dziecka i porozmawiaj z jej wszystkimi członkami, omawiając sposoby, w jakie będziecie wspierać nowego mieszkańca Waszego domu.

PAMIĘTAJ także o wytłumaczeniu całej rodzinie, że jesteście zobowiązani do poufności.

[Nigdy nie jestem sama. Rodzina zastępcza nie może być samotną wyspą otoczoną kordonem sanitarnym. Choć czasem, umęczona współczuciem i dobrymi radami, mam ochotę zamknąć się przed światem, aby mieć wreszcie święty spokój. Ale wiem, że to nie będzie święty spokój, bo bez dopływu świeżej energii, świeżego spojrzenia i bez pomocnych dłoni udusimy się agresją dzieci, własną bezradnością i poczuciem braku kompetencji. Muszą być wokół nas ludzie.]
Agata, mama zastępcza

[Kiedy trójka pierwszych dzieci trafiła do naszego domu, wszystko było dla nich nowe: marchewka, zapach zupy, smak pieczonego ciasta. My z kolei nie mogliśmy się nadziwić ich zachowaniem: sześć pochłoniętych naraz parówek, nerwowe przełykanie gorącej zupy, ciągły strach kiedy i co będziemy jeść. Nie przypuszczaliśmy nawet, że można mieć osiem lat i nie znać nazw warzyw, nie wiedzieć, co to pralka i chodzić do sali zamiast do pokoju. Ze zdumieniem przyglądaliśmy się układanym równiutko ubraniom i nie mogliśmy zrozumieć dlaczego wstają co rano o szóstej, choć umawialiśmy się, że obudzimy ich w odpowiedniej porze.]

Dzieci, które były już ofiarami krzywdzenia w sposób szczególny są narażone na powtórne krzywdzenie. Takie sytuacje mogą się zdarzyć także pod opieką rodziców zastępczych. Każdy, kto decyduje się na opiekę nad powierzonym dzieckiem powinien być świadomy różnych zagrożeń i powinien być uważny, także w stosunku do siebie samego.

KORZYŚCI Z DOBREGO PRZYGOTOWANIA:

- będziesz mógł lepiej odpowiadać na potrzeby dziecka powierzonego;
- łatwiej poradzisz sobie z problemami, które mogą się pojawić w trakcie sprawowania opieki;
- łatwiej zrozumiesz zachowania dziecka;
- w sposób bardziej świadomy podejmiesz decyzję o przyjęciu konkretnego dziecka do swojej rodziny;
- jeżeli uznasz, że nie możesz zaopiekować się danym dzieckiem będziesz wiedział, że nie powinieneś przejmować nad nim opieki;
- zapewnisz bezpieczne środowisko dla dziecka powierzonego;
- będziesz wiedzieć, gdzie uzyskać wsparcie.

Elementem przygotowania jest także dostosowanie Twojego domu lub mieszkania do przyjęcia dziecka. Musisz pamiętać, że może mieć ono tysiąc pomysłów, które Tobie nie przyjdą nawet do głowy. Szczególnie należy zadbać o bezpieczeństwo dziecka poprzez zabezpieczenie miejsc potencjalnie niebezpiecznych, takich jak np. gniazdka elektryczne, oczka wodne, schody, kuchenka gazowa czy ostre narzędzia i środki chemiczne.

3. CZEGO NALEŻY OCZEKIWAĆ?

Dzieci trafiające do opieki zastępczej mają różne historie. Mają także własnych rodziców. Trafiając do pieczy zastępczej, musiały zostawić wszystko, co było im znane: dom, szkołę lub przedszkole, kolegów, znane miejsca, bliższą i dalszą rodzinę czy znajomych. Często nie rozumieją sytuacji, w której się znalazły, mogą także być początkowo w opozycji do Ciebie i Twojej rodziny. Dzieci bardziej obciążają winą siebie niż swoich rodziców. Więcej na ten temat przeczytasz w rozdziale „Zredukowanie poczucia winy i odpowiedzialności”.



Często doświadczyły już krzywdzenia i traumy. Ich dotychczasowe doświadczenia czynią je bardziej bezbronnymi i narażonymi na zagrożenia. Czasem w tych właśnie doświadczeniach można znaleźć przyczynę ich najtrudniejszych zachowań.

Możesz być narażony na testowanie ciebie, twojej cierpliwości i relacji w rodzinie. Należy przygotować się na kontrolowanie własnych emocji, konieczność działania z niezwykłą troską i cierpliwością.

Dzieci przyjęte w szczególny sposób zasługują na wykorzystanie ich potencjału i wsparcie we wszechstronnym rozwoju, któremu służy poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji oraz możliwość nawiązania bliskich relacji z dorosłymi.

4. CO JEST CHARAKTERYSTYCZNE DLA WASZEJ RODZINY?

Przyjmując dziecko do swojej rodziny, musisz sam sobie odpowiedzieć na pytanie, jakie wartości w twojej rodzinie są nienaruszalne, na jakie zmiany nie jesteś gotowy. Musisz także poinformować o tym Organizatora, żeby mógł wziąć to pod uwagę przy umieszczeniu dziecka. Każda rodzina ma swoje zwyczaje, rytuały i normy wewnętrzne. Zatrzymaj się i zastanów, jak przyjęcie obcego dziecka wpłynie na wasze życie i wzajemne relacje.

Dziecko przyjęte wniesie do Twojej rodziny wartości, które ukształtowały jego dotychczasowe doświadczenia, które ukształtowała w nim jego rodzina, szkoła, dom, kościół i inne. Te wartości i sposób, w jaki je wyraża, mogą być zupełnie inne od Twoich.

Pomyśl, jak rozwiążecie sytuacje trudne i konflikty. Ustal przed umieszczeniem dziecka zasady funkcjonowania w Twojej rodzinie, biorąc pod uwagę specyfikę opieki nad przyjętym dzieckiem. Zidentyfikuj, które zachowania lub zwyczaje rodzinne mogą okazać się trudne dla przyjętego dziecka ze względu na jego wcześniejsze doświadczenia. Po przyjęciu dziecka poinformuj je o zasadach i je z nim potwierdź. Bądź gotów na ich złagodzenie w niektórych sytuacjach, po to, aby przyjęte dziecko mogło odnaleźć się w Twojej rodzinie. Staraj się je zrozumieć i sprawić, że poczuje, że jego potrzeby są dla Ciebie ważne.

Być może masz swoje własne dzieci. Zastanów się, jak zmieni się ich sytuacja w domu po przyjęciu dziecka do twojej rodziny.

Zastanów się, jak według Ciebie powinno zwracać się do Ciebie przyjęte dziecko. Pamiętaj jednak, że Twoją rolą będzie podążanie za potrzebami dziecka i odpowiadanie na nie, dlatego nie powinieneś wprowadzać sztywnych zasad związanych ze zwracaniem się do Ciebie. Powinno to być dostosowane także do wieku dziecka oraz planowanego czasu przebywania w Twojej rodzinie. W przypadku opieki interwencyjnej powinno się kształtować relacje z dzieckiem w szczególny sposób. Pamiętaj także, że dzieci przyjęte mają swoich rodziców. Częścią rodzicielstwa zastępczego jest także szacunek do biologicznej więzi pomiędzy dzieckiem a jego rodziną. Niezależnie od traumy, jakiej doświadczyło dziecko, to element jego tożsamości.

Niektóre dzieci bez problemu mogą dzielić pokój z innymi dziećmi, ale są i takie, które powinny mieć swój pokój. W przypadku dzieci, które były krzywdzone, szczególnie tych, które doświadczyły przemocy seksualnej,

*[Jesteśmy testowani i wypróbowywani w ogniu dziwnych zachowań, agresji i buntu (sikanie do łóżka lub przez okno, zrywanie tapet ze ścian, komentowanie przy jedzeniu, cyt.: „nie będę jadł tego gówna”, niszczenie celowo różnych przedmiotów). Jesteśmy poddawani licznym zabiegom dostosowującym nas do dzieci i odwrotnie („co mi możesz zrobić, nie jesteś moją matką”, „zmuś mnie”). Jesteśmy wreszcie karani przez nasze przyjęte dzieci za porzucenie, za ból, za tęsknotę za biologicznymi matkami. Jesteśmy karani za coś, czego nie zrobiliśmy, ale to my jesteśmy najbliżej. Za to, że one jako dzieci nic nie rozumieją, a jednak cierpią, bo ktoś po raz kolejny zdecydował za nie i po raz kolejny nie były ważne. Ten trudny czas trwa od sześciu miesięcy do 2 lat. Potem powinno być łatwiej, ale nie zawsze jest łatwiej.]
Anna, zawodowa mama zastępcza*

[Agatka zasłynęła w naszej rodzinie z wielu „złotych myśli” i przekręcanych wyrazów. Kiedyś usłyszała określenie „przyszywany” wujek, ciocia, mama, tata itp. Przy kolacji chciała pochwalić się nowo zdobytą wiedzą i oświadczyła, że jesteście jej „szytymi” rodzicami. Chwilę zajęło nim wszyscy zrozumieli, o co chodzi Agatce. Stwierdziliśmy, że jest nam bardzo miło być „szytymi” rodzicami. Mamy nadzieję, że nici użyte do tego „szycia” okażą się bardzo mocne i szwy nigdy nie puszczą.]
Wiesia, rodzina zastępcza od 8 lat

niezbędne może okazać się zapewnienie im prywatnej przestrzeni, ze względu na ich dobro i dobro innych domowników. Zastanów się, jak rozmieścić dzieci w pokojach, aby było to optymalne dla ich bezpieczeństwa i rozwoju. W sytuacji, gdy przyjęte dziecko będzie musiało dzielić pokój z innym dzieckiem, stwórz mu jego własną przestrzeń. Pamiętaj o zapewnieniu miejsca na rzeczy osobiste, pamiątki i ważne dla niego przedmioty.

Pamiętaj, że to, co jest naturalne w stosunku do członków Twojej rodziny, może być inaczej odebrane przez dzieci przyjęte. Należy zadbać o ich komfort w taki sposób, aby nie czuły się zakłopotane. Trzeba większą wagę przykładac do swojego stroju i zachowania. Nie należy w obecności dzieci przyjętych chodzić w bieliznie czy niekompletnie ubranym. Dzieci mogą mieć bolesne skojarzenia z takim sytuacjami, może się także zdarzyć, że będą one pobudzać je seksualnie. Więcej na ten temat przeczytasz w rozdziale „Z jakimi doświadczeniami mogą trafić dzieci do Twojej rodziny?”. Musisz pamiętać, że dzieci, które doświadczyły przemocy seksualnej są szczególnie wyculone na granice intymności. Ich poczucie bezpieczeństwa zostało zaburzone i trzeba pracować nad tym, aby je odbudowywać. Dziecko mieszka w Twoim domu i staje się częścią Twojej rodziny, ale równocześnie Ty jesteś profesjonalistą, który zachowuje się i ubiera odpowiednio do swojej roli.

Naturalną konsekwencją przyjęcia pod opiekę dziecka jest okazywanie mu ciepła i miłości. Musisz pamiętać, że Twoje zachowanie powinno zawsze odpowiadać na potrzeby dziecka, nie popędzaj go w okazywaniu uczuć czy przywiązania. Uszanuj to, że na początku będzie w stosunku do Ciebie zbyt czułe. Jasno stawiaj granice, bądź wyculony na zachowania serdeczne ponad miarę. Jeżeli dziecko jest „lepkie”, zbyt wylewne i jeżeli jego zachowanie Cię niepokoi, powinieneś to omówić ze swoim koordynatorem (lub superwizorem). Nie skupiaj uwagi dziecka na tej sytuacji. Z biegiem czasu, przy stawianiu przez Ciebie granic oraz troskliwej opiece sytuacja powinna się unormować. Jeżeli nie, być może będziesz potrzebować pomocy specjalisty. Pamiętaj, że to, co dla jednego dziecka będzie naturalne i właściwe, przez drugie może być odebrane inaczej. Dotyk może oznaczać coś innego dla dziecka przyjętego. Dostosuj swoje postępowanie do wieku dziecka, zawsze opieraj się na zgodzie dziecka. Daj mu czas. W przypadku starszych dzieci poczekaj, aż samo poprosi o przytulenie lub zapytaj: „Czy mogę Cię przytulić?”. Pamiętaj, że dziecko ma prawo powiedzieć „nie”. Porozmawiaj także ze swoją dalszą rodziną i znajomymi. Oni także powinni przygotować się na przyjęcie dziecka do Waszej rodziny. Nie przełamuj oporu dziecka, daj mu czas. W przypadku niemowląt weź pod uwagę, że mogą nie lubić się przytulać, ze względu na wytrącenie odruchu przywierania. Dziecko, przebywając w Twojej rodzinie, uczy się od Ciebie i naśladuje Twoje zachowania i reakcje. Jeżeli zachowania dziecka są niewłaściwe dostosuj postępowanie do wieku i rozwoju dziecka. Dzieci, które są ofiarami krzywdzenia mogą zachowywać się w sposób dla Ciebie trudny, naruszać granice Twojego ciała, czy reagować skrajną agresją. Reaguj spokojnie, ale stanowczo, nie dawaj komunikatów zbyt impulsywnych, stawiaj granice, ale szanuj dziecko.

NAD CZYM POWINIŃCIE SIĘ ZASTANOWIĆ?

- Jak będzie wyglądało Twoje życie codzienne?
- Jeżeli we dwoje jesteście rodziną zastępczą, jak będziecie dzielić między siebie opiekę nad powierzonymi dziećmi?
- Jeżeli sam/a będziesz sprawować opiekę – na czyją pomoc możesz liczyć?
- Jak będzie wyglądało układanie dzieci do snu?

PAMIĘTAJ! Unikaj robienia niewłaściwych rzeczy nawet, jeżeli chcesz jak najlepiej.

Kluczem do troskliwej i prawidłowej opieki jest słuchanie tego, co dzieci mówią i odbieranie informacji, które przekazują swoim zachowaniem.

Czasem zdarza się tak, że intencje są dobre, a dziecko ich nie rozumie lub źle interpretuje. Skonsultuj to, co robisz z inną osobą.

5. ZADBAJ O SIEBIE I SWOJEGO MAŁŻONKA

Relacja małżeńska jest fundamentem całej rodziny. W rodzinie zastępczej nabiera szczególnej roli. Może być bowiem źródłem nieocenionej siły, wsparcia, pomocy. Chociaż myśl o prowadzeniu rodziny zastępczej pochodzi zwykle od jednego z małżonków, bardzo ważne jest, aby decyzja była wspólna. Prowadzenia rodziny zastępczej nie da się „wydzielić” z Waszej codzienności, nawet jeśli formalnie jedna osoba podpisuje umowę, rolę rodziców zastępczych pełnicie obydwoje. Ilość nowych spraw, z którymi trzeba się mierzyć (urzędowych, medycznych, sądowych), ilość problemów i trosk, która na Was spada, a przede wszystkim intensywność różnych emocji, jakie towarzyszą rodzicielstwu zastępczemu, wpływa bezpośrednio na Wasze relacje małżeńskie. Dlatego, tak ważne jest, by małżonkowie dbali o tę relację i byli gotowi ją chronić, pamiętając, że uczą w ten sposób dzieci budowania trwałych, dojrzałych związków w przyszłości.

CO MOŻE SPRZYJAĆ WZMACNIANIU RELACJI:

- planowanie czasu tylko dla Was (co najmniej kilka minut dziennie przeznaczonych na Was, a nie na omawianie kolejnych problemów z dziećmi),
- wspólne wyjście bez dzieci (kolacja, kino, znajomi),
- wspólny wyjazd choćby na krótko,
- otwarta komunikacja, dzielenie się tym, co dla Was trudne, szukanie rozwiązań,
- zaangażowanie się obojga małżonków w obowiązki domowe, a także w budowanie relacji z dziećmi,
- w razie pojawienia się poważnego kryzysu szukanie wsparcia – przyjaciół, rodziny z większym doświadczeniem, specjalistów.

6. KIEDY NADCHODZI DZIEŃ PRZYJĘCIA DZIECKA DO TWOJEGO DOMU

Dzień, w którym w Twojej rodzinie pojawi się przyjęte dziecko powinien być dla wszystkich wyjątkowy.

Jeżeli przyjmujesz dziecko interwencyjnie trudno się do tego przygotować. Zaplanuj wcześniej, jak będziesz postępować w takich sytuacjach. Co możesz zrobić, żeby dziecko poczuło się w Twoim domu dobrze i żeby czuło się w nim bezpiecznie? Wszyscy domownicy powinni być przygotowani na przyjęcie interwencyjne dziecka tak, aby nie byli zaskoczeni, że w domu pojawiła się nowa osoba.

Przywitaj dziecko, przedstaw mu wszystkich domowników i oprowadź je po domu, pokaż mu jego pokój.

Jednym ze sposobów, który można wykorzystać jest zorganizowanie posiłku, który przygotujecie wszyscy razem i wspólnie do niego zasiądziecie. W czasie jego trwania w sposób przyjazny i życzliwy opowiedz o Waszej rodzinie, zasadach Waszego domu czy sposobach spędzania razem czasu. Pamiętaj, aby stworzyć nowemu domownikowi możliwość opowiedzenia o sobie, podzielenia się swoimi uczuciami. Jeżeli uda Ci się wcześniej ustalić, co przyjęte dziecko lubi jeść, warto uwzględnić te potrawy w menu. Daj dziecku prawo odmowy udziału w obiedzie i dzielenia się swoimi odczuciami. W jego głowie kłębi się wiele myśli i odczuwa sprzeczne emocje, powiedz, że może zostać samo, możesz też z nimi pójść do pokoju. Wróci, kiedy będzie gotowe. Powinieneś pomyśleć o tym, że po przyjęciu dziecka będzie trzeba poświęcić mu więcej czasu niż innym.

Gdy już dziecko będzie u Ciebie jakiś czas, wykorzystuj wspólne chwile, abyście mogli się wzajemnie poznać. Bądź wyculony i szczególnie wrażliwy na potrzeby i gotowość dziecka. Dzięki budowaniu wzajemnego zaufania i bezpiecznych relacji zyskasz szansę, aby lepiej pomagać dziecku, a także być może dowiesz się więcej o jego rodzinie czy kolegach i tym, co jest dla niego ważne.

PAMIĘTAJ jednak, że gotowość dziecka do powrotu do jego przeszłości może się pojawić u niego dopiero po jakimś czasie. Dzieci, które doświadczyły krzywdzenia mogą nie być gotowe od razu do dzielenia się trudnymi dla nich doświadczeniami. Kiedy poczują się bezpieczne – same tego wrócą.

Warto też spróbować prowadzenia „Księgi życia” dla przyjętego dziecka albo codziennie zapisywać ważne i istotne informacje. Będziesz mieć wyjątkowy wgląd w jego życie i rozwój. Zapisując informacje, ważne wydarzenia, osiągnięcia, stan zdrowia, kontakty z rówieśnikami i rodziną oraz Twoje spostrzeżenia o przyjętym dziecku możesz stworzyć pamiętnik, który równocześnie pomoże Ci w planowaniu dalszej opieki. Gromadź ważne z punktu widzenia dziecka rzeczy: zdjęcia ze szkoły, pamiątki, kartki urodzinowe, inne przedmioty, które są dla niego ważne.

RADY ZAWSZE AKTUALNE

- Nie poddawaj się po pierwszym niepowodzeniu. Nie traktuj tego, jako swojej osobistej porażki.
- Uważnie słuchaj osób, które mają większe doświadczenie.
- Wsłuchuj się w zdanie specjalistów.
- Dokonuj codziennej, spokojnej refleksji i podsumowania dnia.
- Uczestnicz w szkoleniach. Poszukuj wiedzy i odpowiedzi na nurtujące Cię pytania.



V. Z JAKIMI DOŚWIADCZENIAMI MOGĄ TRAFIĆ DZIECI DO TWOJEJ RODZINY?

A. RODZAJE PRZEMOCY

Przyjmując do swojej rodziny dzieci poszkodowane przez los, opuszczone przez swoich bliskich, uwikłane w ich konflikty i dramaty, masz nadzieję, że Twoja dobra wola, serdeczność i pozytywny stosunek do życia pozwolą skrzywdzonym dzieciom odzyskać utracone dzieciństwo. Tymczasem może się zdarzyć, że w postaciach z pozoru wyglądających jak przeciętny sześć-, dziesięcio- czy piętnastolatek kryje się doświadczony przez życie starzec, który nikomu nie ufa, nie widzi w niczym sensu, boi się Ciebie, nie dowierza Twoim uśmiechom. Stoi przed Tobą zmęczony życiem człowiek przebrany za kilkulatka.

Taki obraz przedstawiają sobą dzieci, które doznały w swoim życiu, krzywdzenia, przemocy i wykorzystywania ze strony osób dorosłych lub znacznie starszych.

W LITERATURZE PRZEDMIOTU WYRÓŻNIA I OPISUJE CZTERY RODZAJE KRZYWDZENIA

1. KRZYWDZENIE FIZYCZNE

Przemoc fizyczna to celowe użycie siły fizycznej wobec dziecka, które powoduje lub z dużym prawdopodobieństwem może spowodować uszczerbek na zdrowiu dziecka, zagrażać jego życiu, rozwojowi i godności. Działania te mogą obejmować: uderzanie, bicie, kopanie, potrząsanie, gryzienie, duszenie, parzenie, przypalanie, trucie⁹.

Należy pamiętać, że przemoc fizyczna, to nie tylko tzw. porządne lanie, ale również lekceważony, usankcjonowany obyczajem klaps. Nie istnieje żadne usprawiedliwienie stosowania klapsów. Nie istnieje klaps pedagogiczny, klaps ostrzegawczy, wychowawczy itp. Klaps nie ma funkcji pozytywnej. Wkładającym palec do kontaktu, czy z nagłą wybiegającym na jezdnię maluchom cierpliwie tłumaczymy i organizujemy bezpieczny świat.


Podana wyżej definicja wyróżnia kilka form przemocy fizycznej, niestety katalog jest szerszy i jeśli obserwujesz dziwaczne, nienaturalne lęki dziecka, to spróbuj znaleźć źródło tych zachowań, nie ignoruj ich, nie przełamuj siłą i nie bagatelizuj.

2. KRZYWDZENIE PSYCHICZNE

Emocjonalne krzywdzenie i zaniedbywanie definiuje się jako związek pomiędzy dzieckiem a opiekunem, charakteryzujący się utrwalonymi, szkodliwymi dla dziecka wzorami działania. Te jednak nie obejmują bezpośredniego kontaktu cielesnego.

DO KATEGORII KRZYWDZENIA PSYCHICZNEGO MOŻNA ZALICZYĆ:

- uczuciową niedostępność, brak reakcji emocjonalnej, zaniedbywanie (obejmuje niewrażliwość rodziców – przypisywanie dziecku negatywnych cech, błędna ocena dziecka (wrogość, oczernianie, odrzucanie dziecka postrzeganego jako zasługującego na takie traktowanie),
- niekonsekwentne i niewłaściwe dla rozwoju dzieci interakcje (stawianie dziecku oczekiwań wykraczających poza możliwości na danym etapie rozwoju, nadmierna opiekuńczość, ograniczenie poznawania i uczenia się, narażenie na zawstydzające lub traumatyczne wydarzenia i interakcje),
- nieuznawanie lub lekceważenie indywidualności i odrębności dziecka (wykorzystywanie go do zaspokojenia potrzeb psychologicznych rodzica, nieumiejętność rozróżniania między rzeczywistością a życzeniami i przekonaniami dorosłego dotyczącymi dziecka),
- uniemożliwianie dziecku adaptacji społecznej (wspieranie postaw antyspołecznych, zaniedbanie psychiczne – niezapewnienie odpowiedniej stymulacji poznawczej lub możliwości doświadczania i uczenia się).¹⁰



[Ośmioletnia Agnieszka historycznie reagowała na propozycję skorzystania z prysznica. Okazało się, że za karę była stawiana pod lodowatą wodą.]

⁹ WHO, Ś. O.: *Preventing Child Maltreatment: a guide to taking action and generating evidence* (2006), Światowa Organizacja Zdrowia, International Society for the Prevention of Child Abuse and Neglect [Międzynarodowe Towarzystwo Przeciwdziałania Przemocy i Zaniedbywaniu Dzieci].

¹⁰ Glaser, D., *Podstawy teoretyczne i pojęciowe dotyczące krzywdzenia (znęcania się psychicznego) i zaniedbywania emocjonalnego dzieci [w:] Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, nr 4, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2003, s. 7-23.*

Krzywdzenie emocjonalne jest najczęściej występującą formą krzywdzenia, trudną do udowodnienia, ale pozostawiającą rany na całe życie.

Złe słowa, upokorzenia, szantaż emocjonalny, warunkowanie miłości, utrzymywanie dziecka w poczuciu winy i niedoskonałości, nadmierne, nieadekwatne oczekiwania budują człowieka o niskim poczuciu własnej wartości, niezdolnego do osiągania sukcesów, ciągle niepewnego w relacjach z innymi i zagubionego we własnych uczuciach.

3. KRZYWDZENIE SEKSUALNE

Wykorzystywanie seksualne dziecka to włączenie dziecka w aktywność seksualną, której nie jest ono w stanie w pełni zrozumieć i udzielić na nią świadomej zgody i/lub do której z pewnością nie dojrzało rozwojowo i nie może zgodzić się w ważny prawnie sposób, i/lub która jest niezgodna z normami prawnymi lub obyczajami danego społeczeństwa.

Z wykorzystaniem seksualnym mamy do czynienia w sytuacji, gdy taka aktywność wystąpi pomiędzy dzieckiem a dorosłym lub dzieckiem a innym dzieckiem; ponadto, jeśli te osoby ze względu na wiek bądź stopień rozwoju pozostają w relacji opieki, zależności lub władzy. Celem takiej aktywności jest zaspokojenie potrzeb innej osoby.

AKTYWNOŚĆ TAKA MOŻE DOTYCZYĆ:

- a) namawiania lub zmuszania dziecka do angażowania się w czynności seksualne;
- b) wykorzystywania dziecka do prostytucji lub innych prawnie zakazanych praktyk o charakterze seksualnym;
- c) wykorzystywania dziecka do produkcji materiałów lub przedstawień o charakterze pornograficznym¹¹.

Za dziecko wykorzystane seksualnie można uznać każdą jednostkę w wieku bezwzględnej ochrony, jeśli osoba dojrzała seksualnie – czy to przez świadome działanie, czy też przez zaniedbywanie swoich społecznych obowiązków lub obowiązków wynikających ze specyficznej odpowiedzialności za dziecko – dopuszcza się zaangażowania dziecka w jakąkolwiek aktywność natury seksualnej, której intencją jest zaspokojenie osoby dorosłej¹².

Stosunkowo niedawno zaczęto sobie uświadamiać, jak powszechnym zjawiskiem jest wykorzystywanie seksualne i jak bardzo rani dzieci, które padają jego ofiarą. Na podstawie wyników badań przeprowadzonych w Polsce można szacować, iż co siódme dziecko pada ofiarą jakiejś formy wykorzystywania przez ukończeniem 15. roku życia. Wbrew przekonaniu wielu osób, w większości wypadków sprawcami wykorzystywania seksualnego dzieci są osoby dobrze im znane – np. krewni i przyjaciele rodziny.

Wykorzystanie dziecka budzi w nas zazwyczaj takie emocje, jak współczucie, troska, chęć niesienia pomocy. Możemy także odczuwać złość, bezradność i lęk. Jeszcze trudniejszych emocji możemy doświadczać myśląc o sprawcach. Wstręt, wściekłość, odraza mogą sprawić, że nie chcemy o nich myśleć i poznawać sposobów ich działania. Tymczasem powinniśmy wiedzieć jak najwięcej na temat sprawców wykorzystywania seksualnego, by móc skutecznie chronić dzieci.

Aby zapewnić dzieciom bezpieczeństwo, musimy wiedzieć, jak informować je o zagrożeniach oraz jakie sytuacje i zachowania dzieci powinny nas niepokoić.

Dzieci nie potrafią same powstrzymać sprawców wykorzystywania seksualnego. To my dorośli musimy wiedzieć, jak należy postępować, gdy podejrzewamy, że dziecko było wykorzystywane seksualnie.

KRZYWDZĄCE ZACHOWANIA SEKSUALNE WOBEC DZIECI – Z KONTAKTEM FIZYCZNYM:

- dotykane genitaliów dziecka (penisa, jąder, sromu, piersi lub odbytu) w celu doznania seksualnej przyjemności lub z innego powodu niezwiązanego ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem,
- zmuszanie dziecka do dotykania genitaliów innej osoby lub do seksualnych „zabaw”,
- zmuszanie dziecka do masturbacji,
- penetracja – umieszczanie przedmiotów lub części ciała (np. palców, języka czy penisa) w sromie, pochwie, ustach albo odbycie.

¹¹ WHO, Ś. O.: *Report of the Consultation on Child Abuse Prevention [Raport z konsultacji w sprawie zapobiegania krzywdzeniu dzieci]*. Genewa 1999.

¹² Standing Committee on Sexually Abused Children.

KRZYWDZĄCE ZACHOWANIA SEKSUALNE WOBEC DZIECI – BEZ KONTAKTU FIZYCZNEGO:

- pokazywanie dziecku materiałów pornograficznych,
- pokazywanie dziecku genitaliów swoich lub innej osoby,
- obnażanie dziecka niezwiązane ze sprawowaniem nad nim opieki.
- fotografowanie dziecka w seksualnych pozach,
- zachęcanie dziecka do obserwowania lub słuchania aktów seksualnych – w rzeczywistości albo odtwarzanych (np. z DVD, z Internetu),
- prowadzenie z dzieckiem rozmów o treści erotycznej wykraczających poza edukację seksualną.

UWAGA! Podejmowanie przez osobę dorosłą zachowań seksualnych w stosunku do dziecka, czyli wykorzystywanie seksualne dziecka, jest przestępstwem na gruncie prawa polskiego.

Starsze dzieci i nastolatki także bywają sprawcami seksualnego wykorzystywania dzieci, chociaż czasami trudno jest odróżnić wykorzystywanie od niewinnych zabaw. Niektóre zachowania seksualne są normalne wśród dzieci w określonym wieku. Jednak są pewne sygnały ostrzegawcze, które powinny obudzić czujność, jeśli zauważymy je w trakcie seksualnych zabaw dzieci.

OTO KILKA KWESTII, NA KTÓRE NALEŻY ZWRACAĆ UWAGĘ:

WIEK: Czy jedno z dzieci (nastolatków) jest kilka lat starsze od drugiego?

STATUS: Czy jedno z dzieci (nastolatków) zajmuje w obserwowanej relacji uprzywilejowaną pozycję – na przykład jest opiekunem, liderem w klubie młodzieżowym czy też nieformalnym „królem” ulicy?

ZDOLNOŚCI: Czy jedno z dzieci (nastolatków) przewyższa drugie pod względem możliwości umysłowych, emocjonalnych i fizycznych? Czy potencjalna ofiara jest niepełnosprawna lub opóźniona w rozwoju?

WŁADZA: Czy jedno z dzieci (nastolatków) grozi drugiemu dziecku, próbuje je przekupić lub używa siły fizycznej?

Jeśli odpowiedziałeś twierdząco na któreś z tych pytań, to seksualna aktywność, którą zaobserwowałeś może być wykorzystywaniem seksualnym. Skontaktuj się z psychologiem i opowiedz o sytuacji, która Cię niepokoi.

PAMIĘTAJ, że możesz nawiązać taki kontakt, nawet nie mając pewności, czy chodzi o wykorzystywanie seksualne, po to, by rozwiązać swoje wątpliwości lub upewnić się w swoich podejrzeniach i zapewnić pomoc obojemu dzieciom – sprawcy i ofierze wykorzystywania.

DZIECKO, KTÓRE DOŚWIADCZA WYKORZYSTYWANIA SEKSUALNEGO MOŻE PRZEJAWIAĆ NASTĘPUJĄCE ZACHOWANIA:

- zaczyna unikać zostawiania sam na sam z którymś z członków rodziny;
- przejawia niespodziewany lęk przed jakąś osobą dorosłą albo nie chce się z nią kontaktować;
- próbuje powiedzieć o wykorzystywaniu w sposób pośredni – za pomocą aluzji i wskazówek; może na przykład wspomnieć, że ktoś poprosił je o dochowanie tajemnicy albo zadawać pełne niepokoju pytania dotyczące rozpadu rodziny lub tego, czy „tatusia mogą zabrać z domu”;
- opisuje zachowania jakiejś osoby dorosłej, wskazujące na to, że osoba ta próbuje uwieść dziecko z zamiarem wykorzystywania seksualnego;
- wydaje się przygnębione i wycofane; skarży się na dolegliwości fizyczne, które nie mają uzasadnienia medycznego;
- ma problemy ze snem;
- przejawia dolegliwości wskazujące na wykorzystywanie – na przykład ból w okolicy pochwy lub odbytu;
- nie chce chodzić do szkoły bądź też nagle traci zdolność koncentracji uwagi i zaczyna mieć problemy z nauką;
- zaczyna zachowywać się agresywnie;
- przejawia nietypowe zachowania seksualne – publicznie się masturbuje, używa nowych określeń czynności seksualnych lub intymnych części ciała, wykazuje wiedzę seksualną, której się po nim nie spodziewasz.

Pamiętaj jednak, że czasami dzieci wykorzystywane seksualnie mogą nie przejawiać żadnych objawów.

Krzywdzeniu seksualnemu poświęciliśmy w tym miejscu więcej uwagi niż innym formom krzywdzenia. Wydaje się jednak, że – wobec coraz częściej ujawnianych takich przypadków, przy ciągle jeszcze ograniczonej wiedzy w tej sprawie – nie sposób potraktować tego problemu jedynie definitywnie i powierzchownie.

*[Na pewno spotkałeś
Jasia jedzącego jedynie chleb,
kartofle i musztardę, Magdę
ze średniowiecznym kołtunem
na głowie, Artura nieumiejącego
spać na prześcieradle, Bartka
nieuznającego skarpetek,
dziesięcioletnią Karolinę
uzależnioną od nikotyny.]*

4. ZANIEDBYWANIE

Zaniedbywanie to niezapewnianie odpowiednich warunków do rozwoju dziecka w sferze zdrowotnej, edukacyjnej i emocjonalnej, odpowiedniego odżywiania, schronienia i bezpieczeństwa, w ramach środków dostępnych rodzicom lub opiekunom. W następstwie powoduje lub może powodować uszczerbek na zdrowiu dziecka lub zaburzenie rozwoju psychicznego, moralnego lub społecznego. Wyróżnia się zaniedbanie fizyczne, ekonomiczne, zdrowotne, emocjonalne, edukacyjne.

Można zaryzykować stwierdzenie, że niemal wszystkie powierzone do rodzin zastępczych dzieci były pod wieloma względami zaniedbane.

Twoja rodzina jest dla nich szansą na poznanie innego świata. Część z nich uzna go za swój, część dopasuje się z trudem, a garstka nie odważy się przekroczyć jego progu.

PAMIĘTAJ! Małe dzieci, które do trzeciego roku życia doznawały długotrwałego zaniedbywania swoich potrzeb rozwojowych mogą już nigdy nie nadrobić tych zaniedbań. Mogą mieć trudności z nawiązywaniem trwałych więzi emocjonalnych, mają trudności w rozpoznawaniu własnych potrzeb, są mało empatyczne, trudno im wytrwać w realizowaniu planów.

B. KONSEKWENCJE PRZEMOCY WOBEC DZIECKA

Krzywdzenie dziecka jest zjawiskiem wywierającym wpływ na wszystkie strefy jego rozwoju. Ma konsekwencje dla zdrowia fizycznego, rozwoju umysłowego, stanu emocjonalnego oraz umiejętności współżycia z innymi ludźmi.

Można przyjąć za pewnik, że wszystkie Twoje przyjęte dzieci doznały jakiejś formy krzywdzenia, a niektóre z nich przeżyły wszystkie jego rodzaje.

Każde dziecko jest inne – to wydaje się oczywiste. Każde więc trochę inaczej reaguje na trudne doświadczenia. To, jak dziecko funkcjonuje zależy od wielu czynników, jest ściśle związane z czasem doznawanej traumy, stopniem brutalności sprawcy krzywdzenia, wiekiem dziecka, otrzymanym przez nie wsparciem, jego cechami temperamentalnymi, z tym, czy sprawca był dla dziecka bliską osobą.

UWAGA! Ważne jest, abyś poznał możliwie dokładnie historię dziecka i jego rodziny oraz wiedział, jakie traumatyczne przeżycia są jego udziałem.

Już dawno zgodziliśmy się z tym, że dziecko nie jest białą kartką, na której dopiero Ty napiszesz jego piękną historię. Nie da się po przyjęciu do rodziny odciąć grubą kreską tego, co było i zacząć od nowa.

Doświadczenie przemocy pozostawia piętno w rozwoju dziecka, które towarzyszy mu właściwie do końca życia. Przed rodzicami zastępczymi oraz przed profesjonalistami stoi zadanie gojenia dziecięcych ran, przynoszenia ulgi w cierpieniu i otwierania nowych perspektyw poranionemu dziecku.

Powierzone Waszym rodzinom dzieci wnoszą wiele negatywnych emocji, wspomnień, nastawień, nawyków i wyobrażeń. Najważniejsi dorośli w życiu dziecka byli sprawcami jego cierpienia, lęku, bólu fizycznego, wielokrotnej utraty zaufania, nadziei i bezpieczeństwa.

Każde z nich niesie ze sobą inną historię, inaczej ma na imię, inaczej wygląda. Są jednak wspólne cechy, które je łączą, które pozwalają rozpoznać w nich dzieci krzywdzone.

Te najwyraźniejsze cechy to: smutek, złość objawiająca się agresją, bezradność i bezwolność, poczucie winy, niskie poczucie własnej wartości, nieufność, wysoki poziom lęku, „odporność” na kary i nagrody, popadanie w skrajne stany emocjonalne.

Psycholodzy i pedagodzy wskazują na to, że najbardziej dramatyczne konsekwencje dla rozwoju dziecka wynikają z doświadczenia przemocy ze strony najbliższych opiekunów. Dziecko ze swoimi rodzicami powiązane jest szczególnym rodzajem więzi – opartej na potrzebie miłości, przynależności, doznawania wsparcia i opieki. Rodzina jest miejscem, w którym dziecko dokonuje pierwszych eksperymentów w kontaktach społecznych, doświadcza ograniczeń i wzmocnień we własnym rozwoju oraz nabywa zaufania do otaczającego świata. Zarysowując w taki sposób rodzinę, myślimy o zdrowym środowisku, które kształtuje młodego człowieka. Rodziny, w których wychowywały się Wasze dzieci to te, w których podstawowe więzi i kryteria zostały zaburzone, pozbawiając dzieci elementarnych umiejętności emocjonalnego i społecznego funkcjonowania.

Wyobrażenia dziecka krzywdzonego o otaczającym je świecie nacechowane są przede wszystkim totalnym brakiem zaufania do innych, poczuciem bezradności i złości, nieumiejętnością rozwiązywania problemów wynikającą z niskiego poczucia własnej wartości, tendencją do izolacji emocjonalnej i społecznej. Dramatem dziecka krzywdzonego jest fakt, że największym odczuwanym przez nie zagrożeniem jest zagrożenie płynące ze strony bliskich, ważnych dorosłych.

Charakterystyczne są rysunki dzieci doświadczających przemocy w rodzinie. Dzieci te, rysując bezpieczne miejsce, mogą stworzyć rysunki pozbawione postaci ludzkich. Może to być łąka, leśna polana, ulubione zwierzę, niebo („tam jest bliżej Pana Boga i aniołów”, „tam jest daleko, nikt mnie nie znajdzie”) lub, co jest szczególnie dramatyczne w swojej wymowie, na białej kartce pojawia się mała czarna klatka – w środku, odgródzone od świata, schowane jest dziecko.

Młodsze dzieci powinny mieć możliwość częstego rozładowywania swoich negatywnych emocji za pomocą rysunków. Pojawiają się potwory, noże, strzelby, siekiery – atrybuty przemocy w formie symbolicznej i dosłownej. Dziecko rysując wyrzuca z siebie swoje lęki, wspomnienia, ale opowiada też swoją historię, której wyrazić słowami nie potrafi.

Dzieci zaniedbywane oraz pochodzące ze środowisk o małych możliwościach stymulacji rozwojowej cechuje słabszy rozwój umysłowy, niższy poziom opanowania języka i mniej dojrzałe reakcje emocjonalne.

Zabawy dzieci krzywdzonych, wykorzystywanych seksualnie charakteryzuje specyficzna stereotypowość. W zabawie dzieci uporczywie odtwarzają sceny agresji, przemocy, zachowań seksualnych. Nawet jeśli dziecko nie odtwarza konkretnych scen przemocy, to i tak każda zabawa kończy się niszczeniem, rozwalaniem, rozrzucaniem. Wydawać Ci się może, że maluch robi to złośliwie, że nie szanuje wysiłku innych, że nawet własny sukces jest dla niego nieistotny. Tymczasem dziecko Ci mówi: przyjemność łączy się z destrukcją, bólem. Nie warto przywiązywać się do niczego niosącego ukojenie, bo ból utraty będzie bardziej dotkliwy.

Ofiary krzywdzenia często same pilnują się, żeby nie ujawniać silnych uczuć, co znajduje wyraz w odmowie rozmowy na temat przykrych przeżyć lub na temat tego, co zdarzyło się w ich kontaktach z innymi ludźmi. Powodem takiego zachowania może być ciężące na dziecku brzemię tajemnicy. Ta wszechwładna tajemnica ma dwa oblicza. Pierwsze z nich wiąże się z ochroną osoby dorosłej krzywdzącej dziecko. Sprawca przemocy dba o to, aby sekret rodzinny był zamknięty w czterech ścianach domu. Często krzywdzący rodzice czynią dziecko odpowiedzialnym za utrzymanie tajemnicy rodzinnej. Straszą nasileniem przemocy, ograniczeniem wątplych przywilejów, wydaleniem z domu. Specyficzną, drastyczną i czyniącą największe spustoszenie w psychice dziecka metodą jest obarczanie dziecka odpowiedzialnością za działania dorosłych. Dzieci te sądzą, że słusznie są bite, poniżane, wykorzystywane seksualnie, bo na to zasłużyły. Dzieci powierzone poza rodziną na pytanie, czy wiedzą, dlaczego znalazły się poza domem, odpowiadają: „byłem nieposłuszny, wagarowałem, dokuczałem młodszemu bratu, pyskowałem mamie” itp. Chronią swoich rodziców, chcąc zachować ich idealny obraz przejmują na siebie odpowiedzialność za ich czyny. Bywa również, że bagatelizują i pomniejszają doznawane krzywdy, mówiąc, że nic takiego się nie stało, że bicie tak bardzo nie bolało, że przykre, poniżające słowa do nich nie docierają. Takie dzieci wydają się być „przyzwyczajone” do maltretowania. W ich wyobrażeniach relacje między rodzicami a dziećmi mają taki właśnie charakter. Jedynym ratunkiem wydaje się być zaprzeczenie i bagatelizowanie doznawanego upokorzenia i bólu.

Poznając historię dziecka, wprost trudno uwierzyć, że pomimo doświadczania nasilonej przemocy, głodu, wykorzystania dzieci przekonują nas, że to wszystko wina kuratorki, „tej z opieki”, sądu lub rodziców zastępczych. Druga strona tajemnicy, która więzi dziecko, to przeświadczenie, że w nim samym tkwi jakieś tajemnicze zło, które prowokuje innych do czynienia mu krzywdy. Wiele dzieci krzywdzonych sądzi, że są jedynymi dziećmi, które spotyka taki los. Zamykają się w sobie, izolują, głęboko skrywają emocje, aby inni nie odkryli strasznej, niszczącej siły wyzwalającej w ich najbliższych zachowania przemocowe. Takie myślenie w charakterystyczny sposób manifestują dziewczynki – ofiary wykorzystywania seksualnego i maltretowania fizycznego. Nabierają one przekonania, że ciało będące obiektem wykorzystywania wyzwała agresję – starają się więc oddzielić od swojej cielesności. Zaprzeczają swojej seksualności, rodzącej się kobiecości. Mogą to być dziewczynki przyjmujące zachowania i wygląd chłopców, noszące spodnie, obszerne bluzy, ukrywające rozwijający się biust, zachowujące się głośno, czasami wulgarnie i obcesowo.

Dzieci, które doznały uczucia rozczarowania związanego z deprivacją potrzeby bezpieczeństwa w relacji z najbliższymi opiekunami, przenoszą swoje doświadczenia na kontakty z innymi osobami. Te kontakty cechuje lęk, niepewność, wrogość i obojętność. Uważają, że innym nie można wierzyć, nie można na nich polegać. Sądzą, że inni będą je krzywdzić.

Innym sposobem obrony przed tym, czego ktoś się boi jest zachowanie agresywne. Rezultatem agresji jest większy dystans i obojętność wobec innych. Agresja przynosi oczekiwane efekty, bo dziecko, które boi się, że inni będą je krzywdzić woli utrzymywać dystans z otoczeniem. Ten dystans wytwarza okazując wrogość i niedostępność. Dziecko wychowane w rodzinie, w której przemoc jest stałym elementem kontaktów interpersonalnych, wytwarza w sobie przekonanie, że wzajemne relacje polegają na oddziaływaniu na siebie sprawcy i ofiary. Dziecko uwewnętrznia oba składniki tej relacji. Czasami może sobie wyobrażać, że jest agresorem, czasami identyfikuje się z ofiarą. W roli agresora ma wrażenie władzy, mocy i dominacji. Rola ofiary przywołuje w nim poczucie bezradności, przerażenia, zagubienia i złości.

Przeżycia związane z dwoistością odczuć uwidaczniają się wtedy, kiedy dziecko prowokuje innych do konfliktu i wrogości. Kiedy próbujesz przypisać mu odpowiedzialność za doprowadzenie do konfliktu, dziecko często uważa, że to właśnie ono jest poszkodowane. Dorosłego oskarża, że jest niesprawiedliwy, że okazuje mu brak sympatii i wsparcia. Pedagodzy, opiekunowie często przeżywają bolesną porażkę, gdy próbują skłonić dziecko, by uznało się za winne. Dziecko uparcie przyjmuje rolę ofiary, mimo iż w istocie zachowywało się w sposób krzywdzący. Często niemal w jednej chwili dziecko zachowuje się w sposób dominujący, twierdzi, że nikt nie powstrzyma go i nie ograniczy, by za moment skarżyć się na złe traktowanie, niesprawiedliwość, ukazując własną bezradność.

Przyglądając się pewnym elementom opisu dziecka krzywdzonego zauważamy, że podstawowymi działaniami korygująco opiekuńczymi w pracy z ofiarami krzywdzenia są: zwiększenie poczucia bezpieczeństwa i przywrócenie zaufania do świata dorosłych, nabycie przez dziecko umiejętności rozpoznawania i wyrażania uczuć i emocji oraz zwiększanie poczucia własnej wartości.



C. NAJCZĘŚCIEJ SPOTYKANE POSTACIE ZACHOWAŃ

Przyjmując do swojego domu dziecko–ofiara przemocy, musisz zdawać sobie sprawę, że przez jakiś czas będzie ono funkcjonowało „na swoich starych zasadach”. Te stare zasady to nieufność, nadczujność, lęk, podejrzliwość, oczekiwanie kary, niepowodzenia i ustalania granic za pomocą zachowań przemocowych.

Nikola zaprezentowała typowe cechy dziecka krzywdzonego. Starła się pokazać, że na niczym jej nie zależy, nie można jej niczym skrzywdzić, bo nic nie ma dla niej wartości. Jej poczucie bezpieczeństwa, choć teoretycznie powinno w zrównoważonym, życzliwym środowisku zwiększyć się, przeciwnie – uległo drastycznemu obniżeniu. Dziewczynka czuła się jak przybysz z innej planety, nie rozumiała, czego się od niej oczekuje i kiedy wreszcie nastąpi to, co nastąpić musi. Dorośli pokazują swoją prawdziwą twarz, wybuchną złością, uderzą, wyśmieją, upokorzą. Dziecko nie rozumie, dlaczego to się nie dzieje, jego napięcie wzrasta, oczekiwanie jest nie do zniesienia. Dziecko prowokuje dorosłego do wybuchu, żeby jego świat wrócił do znanej mu równowagi, żeby okazało się, że dorośli są po to, żeby krzywdzić, że jeśli coś dadzą, to tylko po to, żeby zabrać, żeby mieć następne narzędzie manipulacji. W rodzinach krzywdzących swoje dzieci, na ogół rodzice są nieprzewidywalni, budzący lęk, niewiarygodni. Skąpo okazywana czułość, zainteresowanie przeplatane są agresją, złością, obojętnością i odrzucaniem. Dziecko ma utrwalone przekonanie, że dobro jest nierozdzielnie połączone ze złem i cierpieniem. Nikola sama siebie ukarała zniszczeniem rysunku. Dobroć, której doznała musiała przynieść cierpienie. Dziewczynka tylko przyspieszyła to, co nieuchronne.

Pojawienie się w Twoim domu dziecka krzywdzonego seksualnie niesie za sobą wiele problemów, które będziesz mógł rozwiązać tylko przy pomocy otwartej komunikacji z dorosłymi członkami Twojej rodziny, koordynatorem i być może specjalistami w pracy z dziećmi po tego rodzaju traumie.

[Dziewięcioletnia Nikola wychowywała się w rodzinie wielodzietnej, w której alkohol, przemoc, ubóstwo i zaniedbywanie podstawowych potrzeb były codziennością. W nowej rodzinie dziewczynka zachowywała się tak jakby wpadła tu tylko na chwilę. Nie przyjmowała ustaleń obowiązujących w rodzinie, nawet nie starała się ich zapamiętać, „niczego nie potrzebowała”, z wrogością przyjmowała gesty życzliwości i zainteresowania. Pewnego popołudnia Nikola z własnej inicjatywy narysowała piękne jesienne drzewo. Zastępcza matka autentycznie zachwycona rysunkiem chwaliła dziewczynkę, pokazywała obrazek innym członkom rodziny. Jakież było jej zdziwienie, gdy Nikola z zaciętą miną, na zimno, podarła rysunek, którego tworzenie przed chwilą zdawało się sprawiać jej przyjemność.]

[Sześcioletni Kamil był bardzo zaradnym dzieckiem. Potrafił usmażyć cebulę, znał się na markach tanich win, jak czegoś potrzebował, to bez skrępowania przeszukał wszystkie domowe zakamarki, był śmiały, właściwie wydawał się beztrojski. Chłopiec niezwykle łatwo nawiązywał kontakty z dorosłymi. Ojca zastępczego traktował jako osobę najważniejszą w domu. To, co na początku wydawało się najtrudniejsze, to wulgarny język chłopca i jego nadmierne skupianie uwagi na oznakach fizycznej bliskości. Kamil już po kilku dniach wzbudził niepokój opiekunów. W rodzinie przebywało jeszcze czworo dzieci w podobnym do chłopca wieku. Kamil zafundował im skrócony, specyficzny kurs uświadczenia seksualnego, wprowadził nowe rodzaje zabaw skrywanych przed dorosłymi. Chłopiec lubił bliskość fizyczną, chciał się przytulać, całować, ale nie były to zwykłe dziecięce pieszczoty. Kamil „lepił się” do wszystkich dorosłych mężczyzn. Ocierał się, siadał im na kolanach, próbował dotykać intymnych części ciała.]

Dziecko było ofiarą wykorzystywania seksualnego przez partnera matki i jego kolegów. Kamil nie znał innego życia. Pornografia, wulgarny język, kontakty seksualne, alkohol, to był jedyny świat dostępny Kamilowi. W nowej rodzinie powielał znane mu wzorce. Seksualizował kontakty z dziećmi, w kompulsywny sposób odtwarzał w zabawie zachowania seksualne, połączone z przemocą i wyrafinowaniem poznanym w trakcie częstego oglądania filmów pornograficznych. Zainteresowanie dorosłych zaskarbiał w jedyny sobie znany sposób, przy pomocy zachowań seksualnych. Tylko będąc obiektem seksualnym dla dorosłych mężczyzn, doznawał uwagi i fałszywej bliskości.

Analiza sytuacji rodziny i dziecka wykazała, że chłopiec musi zmienić środowisko. Nie można było podejmować ryzyka skrzywdzenia pozostałych dzieci. Ze względu na podobny wiek wszystkich podopiecznych, ich doświadczenia życiowe, warunki mieszkaniowe, nie było możliwości zapewnienia im bezpieczeństwa.

Dzieci wykorzystywane seksualnie wymagają często specjalnych warunków i metod postępowania, aby mogły powrócić do równowagi. Powinny być umieszczone w domu, gdzie nie ma rówieśników i młodszych dzieci, wskazane jest, aby miały oddzielny pokój. Muszą być szczególnie intensywnie uczone pilnowania granic swojego ciała i szanowania granic ciała innych osób.

Istnieje fałszywe przekonanie, że dorosłe osoby nie powinny dotykać dziecka seksualnie wykorzystawanego. Wydaje się jednak, że zasada ostrożności w oferowaniu bliskości fizycznej jest ogólnie użyteczna w kontaktach z dziećmi. My dorośli nadaliśmy sobie prawo do poklepywania, głaskania po głowie, całowania, szczypania w policzek dziecka tylko dlatego, że jest ono dzieckiem i nie ma odwagi powiedzieć nie. Na podobną poufałość z nowo poznanymi dorosłymi nigdy nie pozwolilibyśmy sobie. Nie ma natomiast żadnego powodu, aby trzymać takie dzieci na nadmierny dystans, budować sztuczne bariery, unikać bliskości. Oczywiście jest, że inaczej wygląda bliskość z pięcioletniakiem, a inaczej z piętnastolatkiem, ale to rozróżnienie jest naturalne i dotyczy również dzieci biologicznych.

- Przytulaj dziecko wtedy, kiedy samo Cię o to prosi.
- Mów wyraźnie dziecku, że nie chcesz, nie lubisz dotyku, który wprawia Cię w zakłopotanie, dyskomfort.
- Nie przytulaj, nie całuj dziecka w odosobnieniu, w tajemnicy.
- Przytulaj dziecko w sposób naturalny, w sytuacjach oczywistych. Tylko Ty masz szansę nauczyć je zdrowego, bezpiecznego dotyku.
- Poproś swoich krewnych i znajomych odwiedzających Wasz dom, aby zachowali pewną rezerwę w kontakcie fizycznym z Waszym dzieckiem, aby reagowali stanowczą odmową na niewłaściwe próby dotyku w wykonaniu dziecka, ale żeby pamiętali, że jest to objaw skrzywdzenia dziecka, a nie objaw jego demoralizacji.

- Nie spiesz się i bądź uważny na reakcje dziecka. Szanuj jego decyzje, gdy się odsuwa, unika kontaktu fizycznego, bądź uważny, gdy widzisz, że czuje się zawstydzony lub przerażony bliskim kontaktem.
- Uważaj na nagość. Zwyczajne i zupełnie naturalne chodzenie w kostiumie kąpielowym, slipkach czy bokserkach może być przez dziecko postrzegane, jako aranżowanie sytuacji seksualnej. Może je przerażać lub pobudzać, erotyzować.
- Traktuj ze zrozumieniem i emocjonalnym dystansem problem masturbacji. Dziecko rozbudzone seksualnie nie może z dnia na dzień przestać odczuwać potrzebę rozładowania napięcia seksualnego. Nie krzycz na dziecko, nie wymierzaj mu kar, nie wpędzaj w poczucie winy. To nie przynosi efektów. Małe dzieci delikatnie napominaj, gdy robią to publicznie, odwracaj ich uwagę, tłumacz, że tak jak publicznie nie dłubiemy w nosie, tak nie dotykamy swoich miejsc intymnych. Starsze dzieci naucz, że nie mogą robić tego publicznie, że jeśli odczuwają silną potrzebę rozładowania napięcia muszą znaleźć miejsce odosobnione, prywatne. Podkreśl w rozmowie z dzieckiem, że nie wolno dotykać miejsc intymnych innych dzieci i osób dorosłych.
- Pamiętaj o własnym bezpieczeństwie. Dzieci wykorzystane seksualnie są nadwrażliwe na sygnały seksualne, mogą źle interpretować Twoje gesty, mają trudności z zachowaniem granic i rozróżnianiem złego i prawidłowego dotyku. Dlatego bądź uważny, nie opowiadaj żartów nieprzyzwoitych lub z kontekstem seksualnym. Dbaj o intymność. Przestrzegaj zasady pukania przed wejściem do łazienki czy pokoju dziecka. W kontakcie z nastolatkami podkreślaj rolę ojca zastępczego, głowy rodziny, nie wchodź w rolę fajnego wujka, brata taty. Jeśli w Waszym domu zamieszka skrzywdzony seksualnie nastolatek zapewnijcie go/ją, że może z Wami bezpiecznie rozmawiać o tym, co w relacjach między nim a Wami jest przez niego postrzegane jako niepokojące seksualnie.

[Ośmioletnia Natalka nie sprawiała wrażenia dziecka jakoś bardzo zaniedbanego czy krzywdzonego. Przeciwnie, mogło się wydawać, że jest rozpieszczonym, mało sympatycznym dzieckiem z niewiadomych powodów odebranych rodzicom. Rzeczywiście dziewczynka nie pochodziła z typowej wieloproblemowej rodziny, nie była świadkiem pijaństwa, nie była nigdy głodna czy w inny sposób zaniedbywana. Natalka była dzieckiem wychowywanym przez staruszkę babcię i stosującego przemoc fizyczną i psychiczną ojca strażaka. Natalka wykazywała duże niezadowolenie z faktu umieszczenia jej w rodzinie zastępczej. Tęskniła za babcią, z którą była związana, martwiła się, że nie będzie miał kto chronić jej przed agresją ojca. To, że dziewczynka była bita nie oddaje w pełni tego, co rzeczywiście przeżyła. Ojciec bił ją po twarzy, wylamywał palce, kopał, straszył podpaleniem itp. Natalka nie skarżyła się nikomu, obawiając się ojca oraz ulegając prośbom babci zastraszonej przez oprawcę. Dziewczynka w domu zastępczym była ciągle z czegoś niezadowolona, uskarżała się na różne dolegliwości, „histeryzowała” przy najmniejszych kontuzjach. Wychowana jako jedynaczka, izolowana od rówieśników, nie potrafiła nawiązać prawidłowych relacji z innymi wychowanekami. Stawiała się w roli wiecznie pokrzywdzonej, ofiary działań innych. Tymczasem wyraźnie to ona prowokowała konflikty, nie podporządkowywała się zasadom.]

Natalka była dzieckiem nauczonego nie wyrażać emocji, nie odczuwać ich, nie prosić o pomoc i opiekę. Jej narzekania na stan zdrowia, nadmierna ekspresja emocjonalna (płacz, krzyk, wzywanie Boga, szloch, drżenie ciała) podczas drobnych zabiegów medycznych – naklejenie plasterka na skaleczony palec – były zastępczym sposobem wyrażania bólu, złości, cierpienia czy lęku odczuwanych w trakcie maltretowania przez ojca. Wówczas Natalka zamierała, odcinała się od uczuć, bo były one zbyt przerażające.

Natalka poznała świat czarno-biały. Świat, w którym można być katem lub ofiarą. Dziewczynka kumulowała w sobie te dwie postawy. Przyzwyczajenie do bycia ofiarą, poczucie ustawicznego zagrożenia, przekonania, że wszyscy chcą krzywdzić, że za wszelką cenę trzeba się bronić jest równoważne z wizją, że tylko bycie sprawcą przemocy niesie ze sobą bezpieczeństwo, chroni przed złymi zamiarami innych. Te dwa światy mieszają się ze sobą i dziecko samo nie wie, kim aktualnie jest. Czuje siłę napastnika, ma poczucie kontroli sytuacji, a jednocześnie nie pozbywa się sztywnego gorsetu bezradnej ofiary.

Staraj się czytać sygnały dziecka między wierszami. Dzieci krzywdzone rzadko mają umiejętność prawidłowego rozpoznawania i uwidaczniania emocji. Często komunikują coś nie wprost. Unikanie konfrontacji z własnymi uczuciami jest parasolem ochronnym stosowanym przez nie.

Dzieci często otrzymują etykiety: niezdara, histeryk, leniwy, kłamczuch. Staraj się zajrzeć pod etykietkę. Dziecko z jakiś powodów kłamie, histeryzuje itd.

To, że dziecko nosi w sobie stygmat sprawcy i ofiary świadczy o kompletnym chaosie emocjonalnym i moralnym w dziecku. Nie staraj się roztrząsać każdej sprawy i udowadniać, kto ma rację. Dziecko potrzebuje czasu, aby zrozumieć, co się z nim dzieje, potrzebuje odzyskania zaufania do dorosłych i odbudowy poczucia bezpieczeństwa i sprawstwa.

D. SYTUACJE NADZWYCZAJNE

Przyjmując do swojej rodziny dziecko skrzywdzone przemocą czy wykorzystaniem, musisz pamiętać, że trauma, którą ono przeżyło może spowodować nieprawidłowe, przesadne, opaczne postrzeganie rzeczywistości. Dzieci doświadczające przemocy mogą być nadwrażliwe na sygnały nadchodzącego zagrożenia. Mogą fałszywie interpretować ton Twojego głosu, spojrzenie, żart, nagły ruch czy intencję. Jeśli będziesz stale pamiętać, że przekonania dziecka krzywdzonego nacechowane są negatywnymi emocjami, to będziesz postrzegał trudne zachowania dziecka jako objaw jego traumy, a nie działania skierowane przeciwko Tobie. Podstawowa wiedza, jaką dotychczas zdobyło dziecko to wiedza o tym, że nie należy ufać dorosłym – są po to żeby krzywdzić, świat jest niebezpieczny, nikt go nie kocha, wszyscy chcą wykorzystać, tylko wtedy, gdy oferuje seks jest dla kogoś ważne.

Dwunastoletni Karol pojechał na ferie do domu rodzinnego. Tam poskarżył się matce, że w rodzinie zastępczej nie dostaje żadnych nowych ubrań, jedzenie to karma dla psów, a kieszonkowe zabierają mu opiekunowie.

FAKTY: prawie wszystko, co mówił Karol było prawdą, ale prawdą widzianą oczami Karola. Faktycznie podczas ostatnich wspólnych zakupów nie dostał nowej bluzy, dostał jednak markowe buty sportowe za dużo wyższą cenę. Karol zapomniał, że założył się z kolegami ze szkoły, że zje puszkę karmy dla psów, a zdumionej nauczycielce powiedział, że to jego drugie śniadanie. Rodzice zastępczy przetrzymywali jego kieszonkowe i wydawali mu na konkretne zakupy, bo ostatnie kieszonkowe chłopiec wydał na papierosy.

Czy Karol paskudnie kłamie i niesłusznie oskarża opiekunów? Wszystko wskazuje na to, że tak. Jednak, gdy przeanalizujemy postępowanie Karola, widzimy odrzuconego przez rodzinę dzieciaka, który chce za wszelką cenę wzbudzić zainteresowanie rodziców. Wzbudza w nich litość, pokazując: jestem biedny, pokrzywdzony, jest mi tam źle, zaopiekujcie się mną, zabierzcie mnie do domu. Rodzice doskonale wykorzystali sytuację, aby poprawić własny wizerunek w oczach syna. Wszak to Ci inni są winni kłopotom Karola. Zabrali go z domu i umieścili u złych ludzi. Rodzina jak jeden mąż zapalała słuszną chęcią zemsty i oburzeniem. Chłopiec poczuł się silny siłą rodziny, był w tym momencie ważny dla rodziny, stali po tej samej stronie barykady. Jego fałszywa interpretacja sytuacji pogłębiła się i umocniła. Niestety rodzice tak bardzo przejęli się krzywdą syna, że musieli ten ból rodzicielski ukoić kilkoma nalewkami. Nikt już nie pamiętał o Karolu. Zostało mu jedynie kolejne rozczarowanie, zawód, ból samotności. Po powrocie do zastępczego domu dwunastolatek za wszystko ukarał psa, kopiąc go i strasząc zapalniczką.

RADA DLA RODZICÓW ZASTĘPCZYCH: pamiętaj, zamiast dać ponieść się złości, rozczarowaniu i gniewowi, tak spokojnie jak tylko możesz zanalizuj sytuację wg klucza: Co się wydarzyło? Perspektywa dziecka. Możliwe motywy dziecka. Twoje myśli i uczucia związane z wydarzeniem. Pamiętaj, że masz prawo czuć to, co czujesz, przeżywać zwątpienie, zniechęcenie. Znajdź kogoś, z kim możesz o tym bezpiecznie pomówić. Przygotuj również plan rozmowy z dzieckiem, w której okażesz zrozumienie jego uczuć, przeżywanych trudności oraz zachęcisz je do otwartego sygnalizowania obaw związanych z niesprawiedliwym krzywdzącym postępowaniem opiekunów.

WAŻNE: nie udowadniaj dziecku za wszelką cenę, że mówiło nieprawdę, skrzywdziło Cię, zachowało się nieojalnie. Wszak nie o obiektywną prawdę tu chodzi, a raczej o szukanie potwierdzenia teorii: dorośli są po to, żeby krzywdzić, nikt mnie nie kocha, nikomu na mnie nie zależy.

Szczególnie trudna może być sytuacja, gdy przyjęta do Twojej rodziny dziewczynka zaczyna w sposób uwodzący odnosić się do Twojego męża. Oboje jesteście skonfundowani. Relacja między Wami i dzieckiem staje się sztuczna. Mąż unika kontaktu z dzieckiem, jest zażenowany, Ty zaczynasz je bacznie obserwować, unikacie każdego fizycznego kontaktu. Gdzieś w głębi serca irytuje Cię beczelna nastolatka wyraźnie rywalizująca z Tobą o zainteresowanie męża.

FAKTY: może się zdarzyć, że dziecko, które przeżyło wykorzystanie seksualne jest tak pobudzone, że nie może dać sobie rady z własną seksualnością. Pamiętaj nie jest to zła wola dziecka. Jest to objaw krzywdy, która była jego udziałem. W nieodpowiednim dla niego wieku i okolicznościach zostało potraktowane jak dorosła osoba. Być może sprawca manipulował i zastraszał. Może teraz dziecko sądzi, że jedyna relacja, na jaką zasługuje, to relacja o charakterze seksualnym.

RADA DLA RODZICÓW ZASTĘPCZYCH: nie panikuj, to tylko dziecko pogubione w normach i granicach. Mimo że seks jest sferą tabu musicie z dzieckiem o tym porozmawiać. Rozmowa o seksie nie może już bardziej niż to się stało skrzywdzić dziecka. Koniecznie przeprowadźcie tę rozmowę oboje (bez podziału na role męskie i żeńskie). Musicie pokazać, że stanowicie wspólny front, nie macie przed sobą tajemnic, dzielicie się na bieżąco opiniami. Powiedzcie o tym, co obserwujecie, co Was niepokoi, jakie są granice i zasady w Waszym domu. Bardzo ważne jest, że jesteście w tej sytuacji razem. Dziecko wykorzystywane seksualnie uczone jest kłamstwa, tajemnicy, nastawiania jednych członków rodziny przeciwko drugim, manipulowania i oszukiwania. Podkreśl, że chcesz, aby relacje między Wami były dla wszystkich bezpieczne, akceptowane i przejrzyste.

Przestrzegaj zasady, by nie ukrywać tego typu problemów we własnym gronie. To nie jest Wasza wina ani wina Waszego dziecka, że macie taki kłopot. Pewnie dziecko będzie musiało zasięgnąć pomocy u specjalisty. Im wcześniej otworzycie temat, tym łatwiej będzie sobie z nim poradzić.

Andżelika miała 11 lat i sprawiała wrażenie steranej życiem kobiety. Trochę niezręcznie tak powiedzieć, ale dziewczynka wyglądała jak zmoknięta wyskubana wrona. Nie było w niej żadnej dziecięcej radości ani naiwności. Wszystko traktowała dosłownie i śmiertelnie poważnie. Nie szukała towarzystwa rówieśników, była odludkiem i taką „zrzędliwą starą panną”. Właściwie z punktu widzenia dorosłego była zupełnie nieabsorbująca i niewidzialna. Andżelika miała swoje sprawy, niechętnie dzieliła się czymkolwiek i niczego nigdy nie potrzebowała. Dziewczynka do 6. roku życia wychowywana była przez dziadków, a potem zajmował się nią jedynie dziadek. Dziadek był dobry dla Andżeliki w okresach, kiedy nie pił. Niestety po śmierci babci pił coraz częściej i mocniej. Wtedy zapominał, że Andżelika ma tylko kilka lat i jest jego wnuczką. Dziewczynka nie ujawniała zbyt często swoich emocji, nic jej nadzwyczaj nie cieszyło, nie okazywała smutku ani złości, gdy czegoś nie dostała. Dlatego wszystkich zaskoczyło oskarżenie przez nią ojca zastępczego o wykorzystanie seksualne i przemoc. Łatwo sobie wyobrazić, że takie oskarżenie było katastrofą dla rodziny, systemu pieczy zastępczej i lokalnego środowiska.

FAKTY: jedenastoletnia dziewczynka, wychowana w wyizolowanej wieloproblemowej rodzinie, porzucona przez rodziców zaraz po urodzeniu. Nikt nie stworzył jej stabilnego, zdrowego środowiska. Dziadkowie uzależnieni od alkoholu, skonfliktowani, nigdy nie powinni byli opiekować się małym dzieckiem. Andżelika była wykorzystywana seksualnie przez dziadka od wielu lat, potem była także bita. Dziecko nie знаło innej relacji z dorosłym mężczyzną. Postać ojca zastępczego budziła w dziewczynce lęk. Nie rozumiała jego zachowań, oczekiwała przemocy i wykorzystywania. Próbowwała chronić się przez bycie niewidzialną, nieatrakcyjną, nie miała żadnych potrzeb i oczekiwań, bo wiedziała, że za każdy przywilej będzie musiała zapłacić. Z każdym dniem lęk, złość w dziecku narastały. Oskarżając ojca zastępczego o wykorzystanie przyspieszyła tylko to, co i tak według niej miało się stać.

RADA DLA RODZICÓW ZASTĘPCZYCH: trudno tu odwołać się do jakiś wypracowanych procedur czy dobrych praktyk. Służby odpowiedzialne za dziecko muszą przede wszystkim zadbać o jego bezpieczeństwo. Wy przeżywacie jedno z najtrudniejszych chwil swojego życia. Musicie sięgnąć po profesjonalną pomoc, współpracować z organizatorem opieki zastępczej. Dobrze by było, aby decyzja, co robić w najbliższym czasie była wynikiem narady zespołu interdyscyplinarnego i została skonsultowana z Wami. Ważne jest, aby wszyscy zachowali zimną

VI. JAK CHRONIĆ DZIECKO?

PAMIĘTAJ, że to Ty odpowiadasz za bezpieczeństwo powierzonego dziecka!

Źródłem poczucia bezpieczeństwa u przyjętego dziecka jest relacja z rodzicem zastępczym, oparta na zaufaniu i szczerości. By taką relację zbudować, rodzice zastępczy muszą być otoczeni pomocą i specjalistycznym wsparciem.

PAMIĘTAJ! Ofiara krzywdzenia może powielać zachowania ryzykowne. Mimo że dziecko doświadczało krzywdzenia, może nie mieć objawów charakterystycznych dla ofiar przemocy.

Rodzice zastępczy są narażeni na ogromny stres, opiekując się dziećmi po traumie. Dlatego musisz być otwarty na pomoc i domagać się profesjonalnego wsparcia, tak, abyś mógł jak najlepiej wychowywać dzieci. Zadaniem Organizatora i profesjonalistów jest przygotowanie do udzielania takiego wsparcia, podnoszenie swoich kompetencji w zakresie efektywnego wspierania opiekunów i stała gotowość profesjonalnej pomocy.

Rodzice zastępczy równocześnie sami stanowią grupę zwiększonego ryzyka stosowania przemocy. Trudne zachowania dzieci przyjętych, z którymi przyjdzie Ci się zmierzyć powodują powolne wypalanie się i narażenie na próbę Twojej odporności psychicznej. Być może będziesz musiał konfrontować się z zachowaniami, na które do końca nie byłeś przygotowany.

MUSISZ BYĆ SZCZEGÓLNIIE OSTROŻNY, KIEDY:

- pewne zachowania dziecka doprowadzą Cię do stanu, kiedy możesz stracić kontrolę;
- czujesz się zmęczony i wypalony i możesz stracić zwykłą odporność na stres;
- nie radzisz sobie z właściwą modyfikacją zachowań dzieci. „Przerasta” Cię ich zachowanie;
- osobiste problemy, niezwiązane bezpośrednio z przyjętym dzieckiem, mają wpływ na Twoją cierpliwość i odporność na stres.

Odpowiedzialność i konieczność zapewnienia przyjętym dzieciom bezpiecznej opieki musi odwoływać się do świadomości, że przemoc jest możliwa w różnych okolicznościach i wszyscy powinni być wyczuleni na bezpieczeństwo dziecka, szczególnie w sytuacji, kiedy wcześniej doświadczało krzywdzenia. Opieka nad dzieckiem po traumie wiąże się z ogromną presją, której podlegają rodzice zastępczy i inne osoby z otoczenia dziecka (np. dzieci biologiczne rodziców zastępczych czy nauczyciele). Z tego powodu tak ogromną rolę odgrywa wsparcie, superwizja i możliwość przerwy w opiece nad dziećmi. Wszystkie te elementy pomogą Ci zachować równowagę. Każdy rodzic zastępczy powinien być otoczony takim systemem wsparcia. Dzięki temu będziesz mógł skutecznie wspierać i chronić dziecko.

PAMIĘTAJ! Dzieci, które są ofiarami przemocy, mogą swoim zachowaniem „prowokować zachowania przemocowe”. Czasami może to wynikać z ogromnej obawy przed powtórzeniem traumatycznych doświadczeń – dziecko tak bardzo obawia się przemocy, że woli samo ją sprowokować niż wciąż czekać, że ona nadejdzie. Zarówno Ty, jak i pozostali domownicy, powinniście być przygotowani na radzenie sobie z wyuczonymi destrukcyjnymi zachowaniami dziecka. Profesjonaliści powinni być przygotowani do odpowiedniego wspierania opiekunów, tak aby rodzinna opieka zastępcza mogła zapewnić każdemu dziecku najlepszą i najbardziej skuteczną pomoc.

- Korzystaj ze szkoleń, rozwijaj swoją wiedzę, szukaj doświadczonych opiekunów, którzy mogą podzielić się z Tobą swoimi doświadczeniami. Proś o wsparcie i korzystaj z niego.
- Dzięki postępowaniu zgodnie ze zdobytą wiedzą, wsparciu i doświadczeniu Twoja pomoc może być bardziej skuteczna. Dzięki temu dzieci unikną powtarzania poprzednich negatywnych wzorców.
- Nie zmuszaj dziecka do żadnej formy dotyku, jeśli nie ma na to ochoty, np. przytulania do krewnych.
- Nigdy nie stosuj kar fizycznych – one uczą dziecko, że osoba dorosła ma prawo naruszać jego nietykalność.
- Pamiętaj, że często docenianie i chwalenie, nawet za niewielkie sukcesy, przyniesie lepsze efekty niż nadmierna krytyka. Wspieraj dziecko w każdej sytuacji.

[Po pierwsze musiałam dopuścić do siebie myśl, że człowiek czy nawet dwoje ludzi własnymi siłami nie uciągnie pociągu towarowego. Dopuszczenie tej myśli do siebie zajęło mi sporo czasu, bo sił, energii i cierpliwości zawsze miałam dużo. Ale nie da się tylko czerpać z siebie. Trzeba ogromnej dbałości o to, aby tych sił przybywało. Aby przybywało tych zewnętrznych, ale i tych wewnętrznych, naszych własnych.]
Agata, mama zastępcza

VII. PRZYWIĄZANIE I CO Z NIEGO WYNIKA DLA RODZICÓW ZASTĘPCZYCH

Przywiązanie – stan, w którym jednostka jest emocjonalnie związana z inną osobą, zazwyczaj (choć niekoniecznie) postrzeganą jako starszą, silniejszą i mądrzejszą. O istnieniu przywiązania świadczy poszukiwanie bliskości, zjawisko bezpiecznej bazy i protest w sytuacji rozłąki¹³.

JAKIE ZNACZENIE DLA DZIECKA LUB MŁODEGO CZŁOWIEKA MA BEZPIECZNA RELACJA Z DOROSŁYM?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, spróbujmy przyjrzeć się istocie przywiązania i przeanalizować skutki poszczególnych stylów przywiązania w życiu dzieci przyjmowanych do rodzin zastępczych.

Umiejętność nawiązywania więzi odgrywa kluczową rolę w rozwoju małego dziecka. Wszyscy wiemy, że noworodek przychodzi na świat z umiejętnościami, które umożliwiają mu nie tylko przeżycie, ale także włączanie się w relacje społeczne. John Bowlby, twórca teorii przywiązania, nazwał te mechanizmy „wyzwalaczami”.

DO „WYZWALACZY” NALEŻĄ:

- zdolność skupiania wzroku na ludzkiej twarzy i umiejętność podążania wzrokiem za ludzką twarzą,
- ssanie,
- chwytanie, przywieranie, sięganie,
- uśmiech,
- gaworzenie,
- płacz¹⁴.

Te wrodzone zdolności stanowią załączki wewnętrznego systemu przywiązania, który kształtuje się trakcie całego rozwoju. System ten nie od razu jest zorganizowany. Początkowo dziecko wysyła te sygnały do każdego człowieka z otoczenia, z czasem kieruje je do tej osoby, która systematycznie zaspokaja jego potrzeby. Zaczyna wtedy czuć się bezpiecznie.

Aby wytworzyła się bezpieczna relacja przywiązania konieczne jest, by opiekun był wrażliwy i odpowiednio zaspokajał potrzeby dziecka¹⁵.

Koncepcja Bowlby’ego inspirowała wielu badaczy do pogłębiania teorii przywiązania. Zaowocowało to m.in. wyodrębnieniem stylów przywiązania, w zależności od relacji łączącej dziecko z opiekunem, a także wrażliwości i dostępności opiekuna.

OBECNIE WYRÓŻNIA SIĘ NASTĘPUJĄCE STYLE PRZYWIĄZANIA:

- ufny (bezpieczny),
- lękowy – unikający,
- lękowy – ambiwalentny,
- lękowy – zdezorganizowany¹⁶.

Większość specjalistów zajmujących się zagadnieniem przywiązania i jego zaburzeń uważa, że krytyczne dla powstania bezpiecznego przywiązania jest pierwsze półtora roku, nawet do trzeciego roku życia dziecka. To właśnie czas w którym:

- 1) dziecko ma potrzebę,
- 2) manifestuje ją poprzez płacz lub krzyk,
- 3) opiekun zaspokaja tę potrzebę poprzez ruch, kontakt wzrokowy, rozmowę, ciepło, posiłek,
- 4) zaspokojenie potrzeby prowadzi do rozwoju zaufania dziecka w stosunku do innych¹⁷.

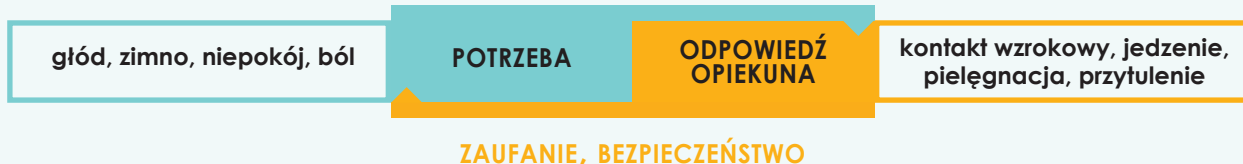
¹³ Por. Bowlby, Holmes 2007, s. 325.

¹⁴ Por. Bowlby 2007, s. 308–328.

¹⁵ Por. Jadcak–Szumiło, Szumiło 2005.

¹⁶ Por. Holmes, Bowlby 2007, s. 129.

¹⁷ Keck, Kupecky 2010, s. 18–19.



Schemat – cykl rozwoju przywiązania (opracowanie własne na podstawie Keck, Kupecky 2010).

A. STYL BEZPIECZNY

Dziecko o ufnym stylu przywiązania wie, że jest bezpieczne i ma świadomość, że zawsze może polegać na swoich rodzicach. Dzięki temu może poznawać świat, zdobywać i rozwijać nowe umiejętności. Wrażliwość rodzica, jego spójność i skuteczność w odpowiadaniu na potrzeby dziecka wpływają na powstanie ufnego stylu przywiązania. Dzieci wykazujące taki styl potrafią lepiej kontrolować własne zachowania. Łatwiej zawierają przyjaźnie, są empatyczne¹⁸.

Jeśli w życiu małego dziecka pojawia się zaniedbanie albo dochodzi do przemocy, cykl budowania więzi zostaje przerwany. Mówimy wtedy o pozabezpiecznych stylach przywiązania.

Zobaczmy, jak dochodzi do ich powstania.

B. STYL AMBIWALENTNY

Powstaje, kiedy dziecko doświadcza niepewności, czy opiekun będzie dostępny i czy odpowie na jego sygnały. Dochodzi wówczas do obniżenia poczucia bezpieczeństwa, dziecko odczuwa silny lęk przed rozstaniem. Kiedy rodzic wychodzi, dziecko nie jest zainteresowane otoczeniem, a kiedy z powrotem znajdzie się w zasięgu jego wzroku, dziecko może doświadczać sprzecznych uczuć, np.: gniewu i ulgi. Dziecko przywiązane w tym stylu na przemian odtrąca rodziców i ich przywołuje¹⁹.

Głównym zadaniem Agnieszki było zapewnienie Grzesiowi przewidywalnego, stabilnego środowiska, uczenie go wzajemnych, dwustronnych relacji, zapewnianie go, że jest bezpieczny. Dzięki takiemu postępowaniu chłopiec zaczął sygnalizować potrzeby, a z czasem nauczył się, że na dorosłych może polegać.

[Pięcioletni Grześ trafił do rodziny po 3 latach pobytu w domu małego dziecka. Od początku prawie nie rozstawał się z opiekunką zastępczą – Agnieszką, chętnie spędzał z nią czas, przytulał się. Pewnego dnia, byli właśnie w trakcie czytania bajki, kiedy do domu przyszła sąsiadka. Zajrzała do pokoju i zaczęła krótką rozmowę, w której chwaliła chłopca, że jest taki grzeczny i miły. Na koniec powiedziała, że najchętniej zabrałaby go do siebie, żeby był jej synkiem. Grześ w jednej chwili zeskoczył z wersalki i wybiegł z pokoju. Agnieszka myślała, że chłopiec się przestraszył, jednak po kilku minutach Grześ wszedł do pokoju z reklamówką, w którą spakował kilka swoich ubrań i zabawek i powiedział, że jest gotowy. Opiekunka zastępcza opowiadała potem, że czuła, jakby grunt usuwał jej się spod nóg, a serce przestało bić. Dopiero wiedza, którą zdobyła znacznie później pozwoliła jej zrozumieć przyczynę takiego zachowania dziecka.]

¹⁸ Gray 2010, s. 58–59.
¹⁹ Płopa 2008, s. 92.

C. STYL UNIKAJĄCY

[Tomka wychowywała mama z problemem alkoholowym. Ojciec wyjechał za granicę i niedługo potem zerwał wszelkie kontakty. Chłopiec często był pozostawiany sam sobie, a mając 10 lat trafił do pieczy zastępczej. W rodzinnym domu dziecka chłopiec zachowuje się bardzo spokojnie, nie okazuje emocji. W szkole jest wycofany, nie ma kolegów. Opiekunowie mają wrażenie, że mimo upływającego czasu Tomek traktuje ich jak obcych.]

Kiedy dziecko nie ma zaufania, że rodzic udzieli mu pomocy w sytuacji zagrożenia, wręcz spodziewa się odtrącenia – mówimy o stylu unikającym. Do rozwinięcia się takiego stylu dochodzi, gdy opiekun nie reaguje na potrzeby dziecka, ignoruje je. Dziecko uczy się radzić sobie bez wsparcia, staje się emocjonalnie samowystarczalne²⁰.

Bardzo trudno jest nawiązać właściwą relację z dzieckiem, które wykształciło unikający styl przywiązania. Sprawia ono wrażenie, że rodzic zastępczy wcale nie jest mu potrzebny. W rzeczywistości jednak dziecko potrzebuje ochrony, stałej troski, bezpieczeństwa oraz pracy nad zwiększeniem poczucia własnej wartości.

D. STYL ZDEZORGANIZOWANY

U dzieci doświadczających przemocy, poważnych zaniedbań, czyli w tych sytuacjach, gdy opiekun stanowi zagrożenie dla dziecka, tworzy się przywiązanie w stylu zdeorganizowanym. Dziecko nie potrafi wyrażać potrzeb, boi się dorosłego i reaguje lękiem na próby nawiązania bliskości. Zdeorganizowany styl przywiązania pojawia się u większości dzieci, które zostały umieszczone w instytucjonalnych formach opieki zastępczej, a także u tych, które wielokrotnie zmieniały miejsce pobytu po tym jak zostały oddzielone od rodziców biologicznych²¹.

O CZYM JESZCZE POWINIENIŚ PAMIĘTAĆ

Jeśli cykl rozwoju przywiązania nie jest dopełniony i nie powtarza się, u dziecka może dojść do zaburzeń w następujących sferach: rozwój społeczny, emocjonalny, poznawczy, relacje międzyludzkie, przyjmowanie odpowiedzialności. Dziecko urodzone w dysfunkcyjnym środowisku, u którego został zakłócony proces przeżywania ulgi i bezpieczeństwa w bliskości z rodzicami czy opiekunami, może wykazywać część lub wszystkie z następujących symptomów:

- powierzchowne, ujmujące zachowanie,
- sympatia wobec obcych,
- brak uczuć w stosunku do rodziców,
- uporczywe, bezsensowne pytania i nieustająca „paplanina”,
- niewłaściwe, roszczeniowe i przylepne zachowania,
- kłamstwa,
- kradzieże,
- destruktywne zachowania zarówno wobec siebie, innych, jak i rzeczy materialnych,
- nienaturalne nawyki żywieniowe,
- nieumiejętność kontrolowania nagłych zachcianek (zachowania nadpobudliwe),
- nienaturalny sposób mówienia,
- okrucieństwo względem zwierząt,
- brak wyrzutów sumienia,
- fascynacja ogniem.²²

²⁰ Ibidem, s. 92.

²¹ Gray 2010, s. 63.

²² Keck, Kupecky 2010, s. 20–21.

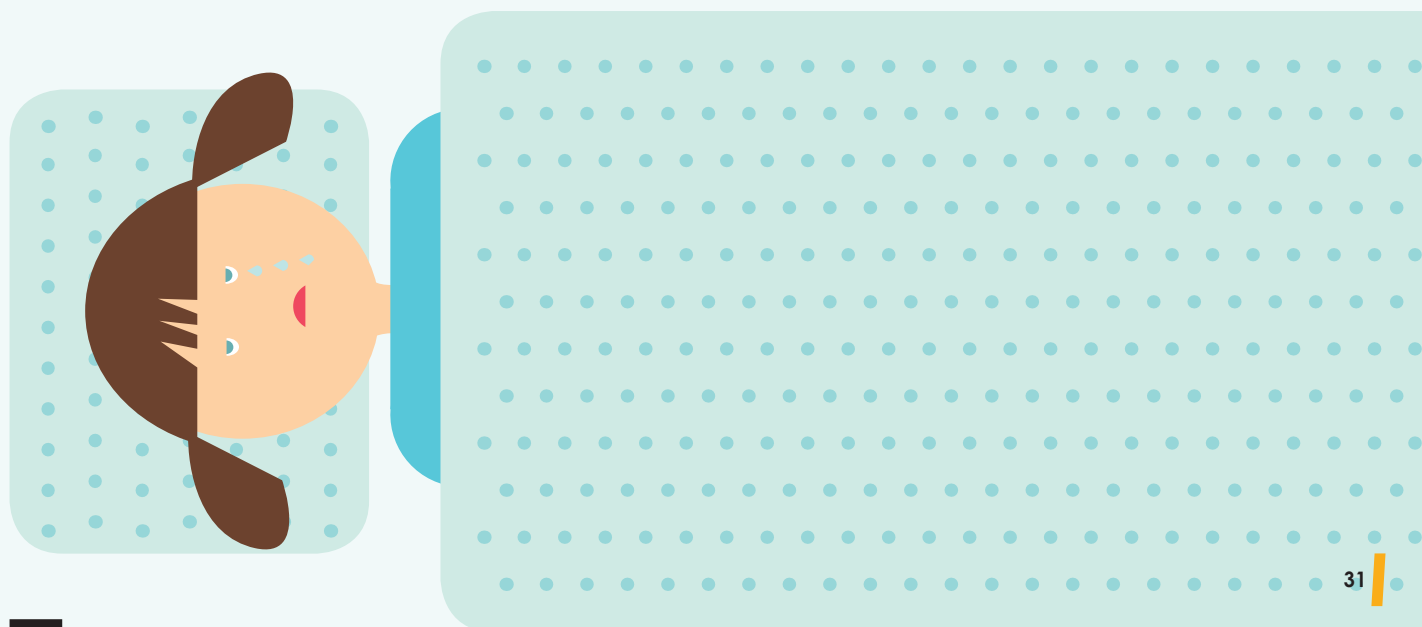
Dziecko z zaburzeniem więzi nie potrafi kontrolować emocji. Nie umie zmodyfikować, ograniczyć, wyciszyć reakcji na impuls. Następstwem tego deficytu jest brak (lub bardzo niski stopień) poczucia czasu, przestrzeni, proporcji i celowości. Między tym, czego oczekuje od dziecka jego otoczenie a jego możliwościami jest wyraźny rozdźwięk, więc dziecko konstruuje sobie taką „ściągawkę” wzorów zachowań, która ma mu pomóc. Prawie wszystkie dzieci z zaburzeniem więzi wykazują zaburzenia czucia. Obserwują uważnie, co się wokół nich dzieje i podpatrując, zgadują, co czują inni. Ich łzy nie znaczą tego samego, co łzy zdrowych dzieci, nie czują żalu, nie przeżywają poczucia wstydu, winy. Są naprawdę nieszczęśliwe, ale w inny sposób: zewnętrznie, afiszowo, mimicznie²³.

Zranione dzieci we wczesnym dzieciństwie nauczyły się, że uśmiechom nie można ufać. Wiedzą, że postępowanie dorosłych może prowadzić do bólu. Są „usztynwione” poprzez swoje wczesne dzieciństwo i są przekonane, że bezpieczeństwo zapewnić im może tylko całkowita kontrola, zarówno emocjonalna, jak i fizyczna. Często dokonują na nowy dom projekcji chaosu, który jest kontynuacją totalnego nieładu, jaki panował w ich wcześniejszym życiu. Dlatego właśnie bardziej niż miłości – przynajmniej na początku życia w nowej rodzinie – potrzebują stałości, która mogłaby pomóc im w odnajdywaniu własnego „ja”. Muszą zbudować zaufanie, a jest to możliwe wyłącznie przez upewnianie się, że jutro, pojutrze – zawsze będzie tak samo jak dziś: bezpiecznie, pozytywnie, kochająco²⁴.

Przywiązanie ma fundamentalne znaczenie dla bezpiecznej rodzinnej opieki zastępczej. Chodzi o wytworzenie więzi pomiędzy dzieckiem, które potrzebuje opieki, a dorosłym, który tę opiekę zapewnia, czyli Tobą. Natura tej tworzącej się więzi jest oparta o budowanie poczucia bezpieczeństwa i musi uwzględniać relacje i uczucia, jakie wiążą dziecko z jego rodziną biologiczną. Opieka zastępcza nie polega na szybkiej naprawie i rozwiązaniu problemów. Potrzebujesz czasu i determinacji, aby zbudować relacje. Wskaźnikiem prawidłowości tej relacji jest to, czy dziecko w sytuacji lęku, stresu, zagrożenia zwraca się do Ciebie z prośbą o pomoc, ma do Ciebie zaufanie. Jeżeli będziesz zwlekać i unikać odpowiedzi na potrzebę bliskości, stworzysz przeszkody w budowaniu znaczącej dla dziecka relacji lub wzmocnisz jego wcześniejsze urazy.

Dziecko bezpiecznie przywiązane do rodzica zastępczego wie, że opiekun chce i potrafi zaspokoić większość jego potrzeb, obdarza je troską, wspiera w rozwiązywaniu trudności. Kiedy opiekun odpowiada na potrzeby dziecka, zaczyna się rozwijać zaufanie, bezpieczeństwo, a relacja, jaka się wówczas nawiązuje, daje radość i satysfakcję obu stronom²⁵.

Kochać dziecko dotknięte traumą i żyć z nim znaczy ogarniać go miłością jak nikt inny. To miłość przeżywana każdego dnia w nowy i nieznanym sposób. To zaangażowanie cementowane wyzwaniami i zmaganiem w niepewności. To życiowa wyprawa, podczas której kroczy się nieznanymi ścieżkami. To wiara, nadzieja i przekonanie, że przyszłość przyniesie coś znacznie lepszego niż to, czego doświadczacie teraz, a może nawet coś, o czym nigdy nie marzyliście, że będzie możliwe²⁶.



²³ Por. Rygard 2006, s. 71.

²⁴ Keck, Kupecky 2010, s. 12–13.

²⁵ Por. Slade 2012, rozdz. 7.

²⁶ Beefer Smalley, Callahan, Schooler 2012, s. 21.

VIII. JAK POMÓC DZIECKU W ODNAJDYWANIU SIEBIE?

A. HISTORIA

Dzieci przychodzą do Twojej rodziny z historią, która najczęściej jest skomplikowana i trudna. Ważne jest, byś poznał tę historię.

Powinieneś zostać szczegółowo zaznajomiony z historią życia dziecka, które ma zostać Tobie powierzone. Niezależnie od tego, bardzo istotne jest, byś był gotowy i otwarty na wysłuchanie dziecka, kiedy zechce się podzielić swoją przeszłością. To trudne zadanie wymaga, bowiem od Ciebie opanowania własnych emocji i zgody na towarzyszenie dziecku w wydarzeniach często bolesnych, których skala potrafi przekroczyć wyobrażenia nawet doświadczonych rodziców. Zdarza się, że dziecko opowiada o trudnych rzeczach zupełnie spokojnie, wydaje się nawet, że obojętnie. Wynika to z faktu, że zdążyło już przywyknąć do trudnych warunków i to, co budzi nasze zdziwienie czy niepokój dla niego było codziennością.

CO POMAGA:

- uważne słuchanie, kontakt wzrokowy,
- dodawanie odwagi, zachęcanie do kontynuowania,
- życzliwość i spokój.

PAMIĘTAJ! Podziękuj dziecku, że zdecydowało się podzielić z Tobą własną historią. Powiedz, jak to ważne dla Ciebie.

Podkreśl, że nie zamierzasz zastępować dziecku jego rodziców. Są oni bardzo ważni, dzięki nim dziecko jest na świecie. Relacja, którą nawiądziesz nie ma być „zamiast”, raczej „obok”. Nie mów o jego rodzicach źle, wypowiadaj się z szacunkiem i staraj się podkreślać dobre rzeczy, o których wiesz. Jednocześnie nie koloryzuj, nie obiecuj dziecku niczego w imieniu rodzica (np. że zadzwoni, przyjedzie, złoży odwołanie w sądzie, że wystąpi o urlopowanie). Jeśli rodzic nie wywiąże się z tego dziecko może skupić na Tobie swoje rozczarowanie i gniew.

Zapewnij dziecko, że w nowym domu jest całkowicie bezpieczne (naturalnie to tylko słowa, nawet często powtarzane muszą być poparte konkretnymi czynami w dłuższym czasie, żeby dziecko mogło naprawdę czuć się bezpieczne).

*[Zuzia zasypiała tam gdzie akurat dopadło ją zmęczenie, na podłodze, pod stołem, wśród zabawek. Widocznie nawyk okazał się bardzo silny i dziewczynce nie sprawiało różnicy, gdzie śpi. Walczyłam z tym nawykiem kilka lat. Teraz Zuzia nie zasypia bez stałych, już naturalnych czynności. Obkłada się ukochanymi pluszakami, słucha czytanej bajki, modli się i rozdaje mnóstwo całusów.]
Wiesia, rodzina zastępcza od 8 lat*

Poczucie bezpieczeństwa jest kluczowe, aby dziecko mogło się rozwijać. Nie wystarczy powiedzieć mu: jesteś już bezpieczny, żeby tak się poczuło. Wyobraź sobie, że nagle jesteś zmuszony zamieszkać w całkiem obcym miejscu z zupełnie obcymi ludźmi i słyszysz, że jesteś bezpieczny. Czy tak się czujesz?

WAŻNE JEST, BY ŚWIADOMIE, SYSTEMATYCZNIE BUDOWAĆ TO POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA:

- nie dotykaj dziecka bez uprzedzenia lub nawet zapytania o zgodę (jest to ważne szczególnie na początku, dotyk może nie być przyjemną formą kontaktu dla dziecka),
- nie podnoś gwałtownie ręki,
- używaj spokojnego głosu,
- zapewnij, że będziesz się troszczyć, żeby nic złego mu się nie przytrafiło,
- dodawaj otuchy uśmiechając się,
- okazuj życzliwe zainteresowanie.

Są cztery obszary, w których musisz zachować szczególną ostrożność, ponieważ mogą u dziecka wywoływać trudne wspomnienia i wyzwać trudne emocje:



- **UKŁADANIE DO SNU (SYPIALNIA)** – zadbaj, by wieczorne czynności przekształciły się w swoisty rytuał pozwalający dziecku bezpiecznie przejść od stanu aktywności do odpoczynku; ważna jest tu systematyczność i przewidywalność, poświęć czas na przeczytanie bajki, rozmowę o mijającym dniu, zgadzaj się zostawić zapaloną lampkę, jeśli dziecko o to prosi; te chwile mają szczególne znaczenie w budowaniu klimatu zaufania i bezpieczeństwa; nie towarzyszy im już pośpiech, typowy dla pozostałych części dnia.
- **CZYNNOŚCI HIGIENICZNE (ŁAZIENKA)** – sprawdź, czy dziecko nie reaguje silnym lękiem na zwykłą pielęgnację, jeśli tak, musisz wykazać się cierpliwością i delikatnością, systematycznie ucz dziecko dbania o higienę.
- **JEDZENIE** – dziecko mogło być karmione na siłę lub przeciwnie – mogło często odczuwać głód; twoją rolą jest nauczyć dziecko prawidłowego sposobu odżywiania; zrozumienie i cierpliwość w tym obszarze stanowią szansę na postępy dziecka.
- **PODRÓŻ SAMOCHODEM** – dzieci mogą kojarzyć jazdę samochodem z odbieraniem ich z domu rodzinnego czy nagłym przenoszeniem z jednego miejsca w drugie.

B. ZREDUKOWANIE POCZUCIA WINY I ODPOWIEDZIALNOŚCI

Wiele dzieci, które zostają powierzone do pieczy zastępczej ma głęboko zakodowane poczucie winy i odpowiedzialności. Dzieci myślą, że nie mogą przebywać w rodzinnym domu z powodu złego zachowania, opuszczania szkoły, niedostatecznego zajmowania się rodzeństwem. Często słyszą od swoich rodziców, że to one są przyczyną ciężkiej sytuacji w domu. Poczucie winy ma bardzo niszczący wpływ na życie dziecka, odbiera radość, burzy spokój. Zdarza się, że kiedy wszystko dobrze się układa, dziecko nagle zachowuje się tak jakby chciało zburzyć ten spokój. Jedną z przyczyn jest właśnie poczucie winy. Dziecko chce ukarać się za to, że jest mu teraz dobrze.

DZIECKO MOŻE CZUĆ SIĘ WINNE, ŻE:

- nie mieszka już w swoim domu,
- nie pilnowało porządku,
- nie dbało o rodzeństwo,
- powiedziało komuś o trudnych sytuacjach w domu,
- ma lepsze warunki niż jego rodzice,
- ma ubrania, jedzenie,
- ma dorosłych, którzy troszczą się o niego,
- teraz czuje się dobrze,
- polubiło ciebie i nie jest lojalne wobec swojej rodziny.

[16-letnia Andżelika przebywała od 9. roku życia w instytucjonalnych formach pieczy zastępczej, jednocześnie utrzymując systematyczny kontakt z matką. Kiedy trafiła do rodziny zastępczej miała ambiwalentne uczucia do swoich rodziców.

Rodzina zastępcza wspierała kontakty, mimo iż matka nie wkładała żadnego wysiłku w relacje z córką. Po 4 miesiącach doszło do dramatycznej sytuacji – dziewczyna połknęła znaczną ilość tabletek. W czasie pobytu w szpitalu została poddana konsultacji psychiatrycznej. Lekarz zalecił, by wstrzymać spotkania z matką. Po powrocie do domu zastępczego, matka powiadomiona o incydencie po raz pierwszy przyjechała w odwiedzinach. Rodzice zastępczy postanowili zgodzić się na ten kontakt, ale w ich obecności. W ciągu kilku minut matka zdążyła kilkanaście razy powtórzyć, że Andżelika jest bardzo złym dzieckiem i że za większość ciężkich przeżyć rodziny odpowiada właśnie ona. Siła przekazu była rażąca. Dziewczyna zupełnie się nie broniła, kulila się w sobie.

Kiedy matka starała się udowodnić jej winę za śmierć młodszego braciszka (chłopiec zginął w pożarze, kiedy rodzice byli pijani, a po tej sytuacji Andżelika została zabrana z domu), rodzice zastępczy przerwali wizytę. Próby wyjaśnienia matce, że dziecko nie może brać odpowiedzialności za błędy dorosłych budziły opór i agresję. Opiekunowie wystąpili do sądu o zakaz kontaktów.]

Twoją rolą jest przywrócenie w świadomości dziecka właściwego porządku świata.

To dorośli odpowiadają za swoje dzieci, a nie odwrotnie. Rodzice troszczą się o dzieci, zaspokajają ich potrzeby, dbają o ich bezpieczeństwo i rozwój.

W rodzinie zastępczej dziecko ma szansę tego wszystkiego doświadczyć.

C. RELACJE Z RODZINĄ DZIECKA

PAMIĘTAJ, ŻE TWOJĄ ROLĄ JEST DBAĆ O BEZPIECZEŃSTWO POWIERZONEGO CI DZIECKA

- Wspieraj i podtrzymuj kontakty, jeśli są bezpieczne i dobre dla dziecka.
- Jeżeli masz wątpliwości, poproś koordynatora lub pracownika socjalnego, by przekazał Ci aktualną wiedzę o sytuacji w rodzinie dziecka i dopiero wtedy podejmij decyzję.
- Zwróć się do sądu o uregulowanie kontaktów, jeżeli uważasz, że szkodzą one dziecku. Jeśli dziecko odmawia kontaktów, reaguj lekko, postaraj się ustalić przyczynę.
- Bardzo często dziecku towarzyszy konflikt lojalności – kocha swoich bliskich, a jednocześnie kocha nową rodzinę. Boi się, że czując przywiązanie do Ciebie, zdradza swoich najbliższych. Czasem nie chce spotykać się z nimi, ponieważ myśli, że rani w ten sposób osoby, z którymi żyje teraz.

CO MOŻNA ZROBIĆ, BY POMÓC DZIECKU PRZEŻYWAJĄCEMU KONFLIKT LOJALNOŚCI:

- uporządkuj własne myśli, przeanalizuj, jak reagujesz, kiedy dziecko mówi o swoim domu; konflikt narasta, gdy jedna ze stron mówi negatywnie o drugiej,
- przypomnij dziecku, że dzięki rodzicom jest na świecie,
- porozmawiaj z dzieckiem o tym, że naturalna jest miłość do własnych rodziców, że to nie wyklucza ani nie przeszkadza kochać rodziców zastępczych;
- pokaż, że podobnie rodzice zastępczy kochają dzieci, które przyjmują do siebie, a przecież kochają też bardzo dzieci, które urodzili,
- powiedz dziecku, że rozumiesz jak trudno jest czuć się tak rozdartym i że chciałbyś/chciałabyś mu pomóc poradzić sobie z tym uczuciem; spróbujcie wspólnie ustalić, co może pomóc,
- pokaż dziecku, że cieszysz się, kiedy wraca z urlopowania, zaplanuj też czas na wysłuchanie o tym „jak było”; twoja życzliwa uwaga jest bardzo ważna; zwracaj uwagę na wszystkie „dobre szczegóły”. Jeśli dziecko opowiada o trudnych przeżyciach staraj się oceniać zachowania, a nie ludzi,
- nie mów źle o rodzicach ani innych bliskich dziecku osobach, pozwól dziecku wyrażać złość i żal i potwierdzaj, że ma prawo do takich uczuć; ważne, żeby nauczyło się je nazywać i radzić sobie z nimi tak, by nie ciążyły mu w jego codzienności.

[Najtrudniejsze były momenty, w których czułam, że muszę wybierać: albo zostaną w domu, wiedząc, że tam mama na mnie czeka, albo pójdę do mamy – a wtedy Tobie będzie przykro. Nie chciałam Cię ranić, a czułam, że powinnam jechać. No i zwyczajnie za nią tęskniłam, chciałam się upewnić, czy wszystko z nią w porządku. Tak bardzo potrzebowałam słyszeć, że nie masz nic przeciwko temu, że uważasz, że słusznie robię jadąc do mamy. I że to naturalne, że za nią tęsknię. Cieszyłam się, kiedy po powrocie zawsze miałaś czas, bym mogła Ci opowiedzieć jak było, a czasem tylko się wyplakać. Nie rozumiem dlaczego, ale mimo że rozmawialiśmy o tym tyle razy, kiedy znów miałam tam jechać, to straszne rozdarcie wracało. Wiesz, tak trudno jest być spokojną i szczęśliwą, kiedy ma się rozdarte serce.]
Irena, 24 lata

D. BUDOWANIE POCZUCIA WŁASNEJ WARTOŚCI

Poczucie własnej wartości warunkuje prawidłowy rozwój dziecka. Tymczasem dzieci, które trafiają do rodzin zastępczych czują się bezwartościowe. Zamiast słów pełnych miłości, akceptacji, zachęty do wysiłku, dzieci te musiały zmierzyć się z odrzuceniem, z trudnościami w szkole, z przykrościami w grupie rówieśniczej. To, i wiele innych czynników, składa się na fałszywy obraz siebie.

Dziecko czuje się gorsze od innych, zupełnie nie dostrzega własnej wartości, nie potrafi powiedzieć o sobie niczego dobrego. Wiele czasu i systematycznej pracy potrzeba, aby ten obraz miał szansę się zmienić.

[8-letni Jacek przybył do rodziny zastępczej po 3-letnim pobycie w domu dziecka. Wcześniej chłopiec mieszkał ze swoimi rodzicami, którzy z powodu zaawansowanej choroby alkoholowej nie zaspokajali podstawowych potrzeb chłopca i jego młodszego rodzeństwa. Jacek miał trudności z nauką, jego oceny były słabe. Rodzice zastępczy poświęcali wiele czasu na pomoc, ale nawet kiedy chłopiec pięknie nauczył się wiersza lub starannie odrobił pracę domową, wielokrotnie powtarzał, że to nic nie da, bo on i tak nie potrafi powiedzieć tego wiersza czy dostać dobrej oceny. Doszło do tego, że więcej czasu zabierało przekonywanie, że da radę niż sama nauka. Każdy dzień był okazją do nowych sporów i przedłużających się konfliktów. Rodzice zastępczy zauważyli, że najpierw należy skupić się na przywracaniu chłopcu wiary w siebie, na dowartościowywaniu go. Doceniali najmniejszy sukces i odwoływali się do tych sukcesów w chwilach trudnych. Cały proces trwał wiele lat i mimo że dziś dorosły już Jacek zdążył zdać maturę, ukończyć studium pomaturalne, nadal z trudem przychodzi mu wierzyć, że może osiągać sukcesy.]



IX. KIEDY PRZYCHODZĄ KOLEJNE DZIECI

A. JAK PRZYGOTOWAĆ RODZINĘ NA NOWYCH MIESZKAŃCÓW?

- Zgromadź jak najwięcej wiedzy o przyjmowanym dziecku (imię, wiek, klasa, co lubi robić). Przedstaw te informacje, kiedy wszyscy domownicy są razem. Wieści w rodzinie szybko się rozchodzą. Kiedy tak ważną informację dzieci będą przekazywały sobie wzajemnie bez Twojego udziału, istnieje ryzyko, że zamiast spokojnej, rzetelnej rozmowy, będziesz musiał dementować lub potwierdzać kolejne pogłoski.
- Pozwól, żeby każdy z domowników wyraził swoje uczucia w związku z usłyszczanymi od Ciebie informacjami, zachęć też do podzielenia się wątpliwościami czy obawami. Jeśli dla dzieci będzie to okazja do wspominania analogicznych sytuacji z przeszłości, wykorzystajcie ten czas na wspomnienia. Taki czas integruje i wzmacnia rodzinę. Zaproponuj, by dzieci przypomniały, co pamiętają z początków pobytu w rodzinie i co najbardziej im pomagało, a co utrudniało aklimatyzację.
- Podsumuj rozmowę, zaproponuj tym, którzy chcą, udział w bezpośrednim przygotowaniu miejsca dla nowej osoby.
- Jeśli to możliwe ustal z koordynatorem możliwość zaproszenia dziecka na wstępną wizytę. Jej czas nie powinien być długi, a celem – wzajemne poznanie się dziecka i wszystkich domowników, a także pokazanie dziecku miejsca, w którym ma zamieszkać. Krótka rozmowa o ulubionych kolorach, zainteresowaniach może pomóc bezpośrednio zaaranżować najbliższe otoczenie dziecka tak, żeby dobrze się poczuło po przybyciu do nowego domu.

Przyjęcie nowego dziecka to zawsze szczególny czas w życiu rodziny zastępczej. Podjęcie takiej decyzji oznacza duże zmiany dla każdego z domowników.

B. JAK POWITAĆ I USTALIĆ ZASADY

Dziecko, które przychodzi do rodziny z oczywistych powodów czuje się niezręcznie, wręcz obco, jest pełne obaw, których nie uzewnętrznia.

[Pełnoletnia dziś Marzena wspomina: to było trochę tak, jakbym była dodatkowym puzzlem do skompletowanej już układanki. Zupełnie nie wiedziałam, gdzie miałabym się doczepić. Nie potrafię wyliczyć, ile razy przechodziło mi przez głowę, że nie pasuję. Pamiętam doskonale pierwszy obiad – zupełnie nie wiedziałam, jak się zachować. Jednocześnie zazdrościłam wam tego zgrania, tego, że tworzycie całość. Pamiętam też, co mi pomagało – serdeczność i cierpliwe tłumaczenie. No i słowa otuchy: nie martw się, będzie dobrze. Bo ja chciałam, żeby było dobrze.]

Gdy proces aklimatyzacji przebiega pomyślnie, bardzo szybko domownicy zaczynają czuć, jakby nowy członek rodziny spędził z nimi znacznie dłuższy okres.

C. CO MOŻE POMÓC W POMYŚLNEJ INTEGRACJI

[13-letnia Agnieszka z dużym wysiłkiem starała się akceptować powiększenie rodziny o nowe rodzeństwo. Kiedy pewnego wieczoru odwiedził ich wieloletni przyjaciel domu, dziewczynka z wyraźną dezaprobatą obserwowała z boku, jak entuzjastycznie wita „nowych”, powtarzając ich imiona. Kiedy usłyszała kolejne radosne „o, proszę, jest i nasza Kasia”, odwróciła się i syknęła „no, właśnie, a w stodole czeka jeszcze Stasia”.]

Uprzedź przyjaciół i dalszą rodzinę o przyjęciu kolejnego dziecka. Poproś, by przy powitaniu nie zapominali także o serdecznym zainteresowaniu wobec stałych domowników. Niektórzy znajomi mają zwyczaj przynosić coś dla dzieci – poproś, aby było to coś wspólnego dla wszystkich – np. gra czy owoce.

Zaplanuj czas spędzany z dzieckiem indywidualnie. Bądź dostępny. Jest to konieczne, by dziecko mogło Ci zaufać, poczuć się bezpiecznie. Czas to najlepsza inwestycja w Waszą relację, zachęcaj je do udziału we wspólnych zajęciach, odpoczynku.

Opowiadajcie dziecku historię Waszej rodziny, wykorzystując do tego fragmenty nagrań, zdjęcia. Zdziwicie się, ile zabawnych historii zostanie przypomnianych i jak blisko siebie się poczujecie.

Zapoznaj dziecko z zasadami i zwyczajami, które obowiązują w Waszej rodzinie; jest to łatwiejsze, jeśli macie je spisane lub zilustrowane. Zasady powinny być ustalone przez całą rodzinę, powinny być także regularnie weryfikowane, w zależności od potrzeb poszczególnych członków. Przyjęcie kolejnego dziecka jest dobrą okazją do takiej weryfikacji.

Należy nauczyć dziecko, że nie może wchodzić do pokoi pozostałych członków rodziny ani dotykać rzeczy, które są prywatną własnością, bez uzyskania zgody właściciela. Zapewnij dziecko, że te same zasady obowiązują wszystkich, również jego rzeczy będą bezpieczne. Każdy ma prawo do prywatności, dlatego nie podsłuchujemy cudzych rozmów, a także nie wtrącamy się w prywatne rozmowy. Sprawdź też, czy wszystkie dzieci potrafią chronić swoją prywatną przestrzeń. Każde dziecko powinno umieć powiedzieć lub pokazać gest „stop”, kiedy czuje, że jego prywatność jest naruszana.

Jeśli dziecko przyjęte ma za sobą traumatyczne przeżycia, jest bardzo prawdopodobne, że co jakiś czas tematy z tym związane będą pojawiać się w jego rozmowach czy zabawach. **Zabawy dzieci powinny być nadzorowane, a w przypadku pojawienia się w nich tematu przemocy, śmierci, nagości – rodzice koniecznie muszą o tym wiedzieć.** Relacje z traumatycznych przeżyć są zbyt obciążające dla pozostałych dzieci – ich odbiorcami powinni być dorośli. Staraj się zatem zapobiegać sytuacjom, w których trudne doświadczenia z przeszłości zostają ujawnione innemu dziecku. Jeżeli tak się już stanie to pamiętaj, żeby o tym porozmawiać także z tym dzieckiem, które tego wysłuchało.

Rozpoznaj mocne strony przyjętego dziecka i wspieraj je. Rozpoznanie potrzeb edukacyjnych dziecka pozwoli ci określić, czy jesteś w stanie pomóc mu samodzielnie w nadrobieniu zaległości, czy będziesz musiał skorzystać z pomocy zewnętrznej (reedukacji, korepetycji, wolontariusza). Jednocześnie określ Twoje oczekiwania, np. co do rzetelnego informowania o zadanych pracach, zapowiadanych sprawdzianach, szczerego informowania o otrzymanych ocenach. Dziecko powinno też wiedzieć, że otrzyma pomoc w nauce i że ważniejszy od ocen jest wysiłek, jaki wkłada w zdobywanie wiedzy.

Stopniowo angażuj dziecko w zajęcia domowe. W początkowym okresie (którego czas trwania najlepiej od razu określ), pozwól mu wybierać komu i kiedy chce pomagać. Potem wyznacz mu już stałe zajęcia, za które będzie odpowiadało. Dzięki temu będzie miało szansę poczuć się „jednym z was”.

Po okresie wstępnym, w którym naturalne jest otoczenie szczególnym wsparciem dziecka, zadbaj o to, by życie wróciło do ustalonego rytmu. Staraj się być sprawiedliwy w odpowiadaniu na potrzeby wszystkich

dzieci. Każde z nich do harmonijnego rozwoju potrzebuje przekonania, że jest dla Ciebie ważne. Pokazując to, chronisz dziecko przed niewłaściwym przekonaniem, że jego potrzeby są mniej ważne, a także, że zaspakajając potrzeby innych, zaspakaja się tym samym potrzeby własne.

Integracji najbardziej sprzyjają wspólne wycieczki, wyjazdy, choćby jednodniowe. Poznacie się wtedy w innych warunkach, a dzieci wzbogacają swoją wiedzę o świecie. Wykorzystuj do tego weekendy, przerwy w szkole, ferie i wakacje. Staraj się planować czas tak, by było miejsce zarówno na wspólną pracę, jak i odpoczynek.

[Pamiętam moje zdumienie, gdy pierwszy raz powiedziałam, że dostałam jedynkę z matmy. Zmartwiłaś się, a jednocześnie powiedziałaś: „Wierzę, że uda Ci się to poprawić”, a ja pomyślałam: „O rany, o co chodzi?! – ale nowość, przecież ja głównie dostaję jedynki”. Tylko do tej pory nikt jakoś nie robił z tego problemu. Pamiętam też jak inaczej się poczułam, kiedy powiedziałam: dostałam trójkę ze sprawdzianu, a ty zrobiłaś wielkie „wow” i mocno mnie przytuliłaś. Zrozumiałam wtedy, że mam dla kogo się starać.] Ola

D. KIEDY PRZYJMujesz RODZEŃSTWO

Zwykle najstarsze albo najbardziej dojrzałe dziecko pełni rolę rodzica. Od początku ważne jest, aby dzieci wiedziały, że w nowym miejscu to rodzice dbają o potrzeby dzieci – planują i przygotowują posiłki, troszczą się o ich ubranie, kładą dzieci spać, a także nagradzają i wyciągają konsekwencje. Ważne jest, by docenić wysiłek, jaki do tej pory wkładało najstarsze dziecko w opiekę nad młodszym rodzeństwem. Z kolei należy też wytłumaczyć dziecku, że wykonując zadania dorosłych, samo traciło cenny czas, który mogło poświęcić na własne potrzeby i że teraz może już bardziej zadbać o siebie.

[10-letnia Małgosia miała czworo naturalnego rodzeństwa. Dzieci doświadczały permanentnego zaniedbania, były też krzywdzone fizycznie. Dziewczynka bardzo mocno tkwiła w roli rodzica, czuła się odpowiedzialna za potrzeby każdego z młodszych dzieci. Szczególnie reagowała na najmłodszą 1,5-letnią siostrzyczkę, która nie potrafiła jeszcze samodzielnie siedzieć. Silne napięcie i nieustanna troska o młodsze dzieci nie pozwalały Małgosi przechodzić własnej integracji z nową rodziną. Mimo że opiekunowie, chcąc uwolnić dziewczynkę od jej roli, wstawili łóżeczko najmłodszej siostrzyczki do pokoju znajdującego się na niższym piętrze, wystarczyło, że ta zakwiliła cichutko, by Małgosia jak błyskawica zbiegała po schodach (narażając przy tym na niebezpieczeństwo siebie i inne dzieci) i wpadała do pokoju, by skontrolować sytuację. Wiele razy w ciągu pierwszych kilku miesięcy musiała usłyszeć spokojne wyjaśnienia, że dorośli opiekują się małą Alą i reagują na jej potrzeby, a ona może wracać do swoich zajęć, by przestała być w stanie ciągłej gotowości. Po pewnym czasie dało się zaobserwować nasilone kłótnie między młodszym rodzeństwem, w które Małgosia ingerowała, starając się ustalić przyczyny i samodzielnie karząc winnego. Inną trudnością było nadmierne „pocieszanie” dziecka, wobec którego opiekunowie ustalili jakąś konsekwencję za przekroczenie zasad. Dziewczynka wchodziła w rolę „troskliwej mamy” i starała się „zaopiekować” młodszym rodzeństwem.]

[Kiedy tylko 12-letni Tomek widział, że najmłodsza siostra (4-letnia Ula) zbliża się do rodziców zastępczych, natychmiast reagował, wyprzedzał ją, brał na kolana, przytulał i tłumaczył: to nie są nasi rodzice. Często opowiadał też niepamiętającej niczego dziewczynce jak wspomniały mają dom, jak rodzice mocno ich kochają i jak chcieliby ich odzyskać. Sam Tomek dobrze zaklimatyzował się w nowym domu, z opiekunami i pozostałymi domownikami łączą go pozytywne relacje i problem „kontroli” uczuć młodszego siostry zdaje się być w tej chwili najpoważniejszym dla niego i rodziców zastępczych.]

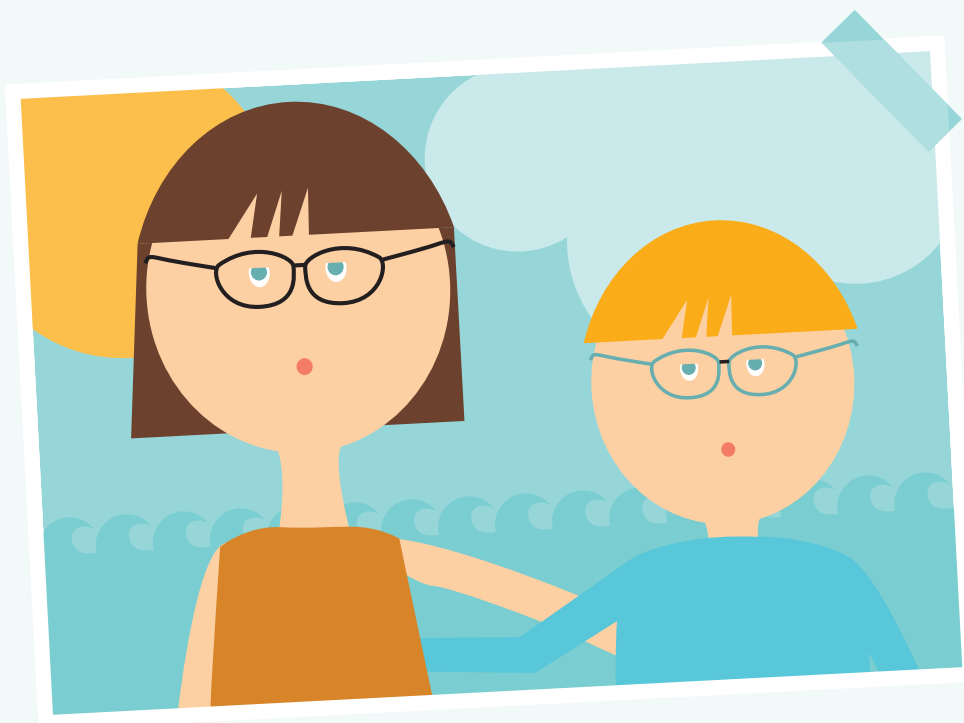
Pozwalanie, by taki stan się utrzymywał zagraża rozwojowi prawidłowych relacji w rodzinie, stąd koniecznym było skupienie uwagi na korekcji tych zachowań i konsekwentne wskazywanie dziecku prawidłowego wzorca. Rozwiązaniem może być stworzenie listy zajęć, którymi dziecko może się zająć, skoro nie musi już pełnić roli rodzica. Pomocne jest także spędzanie z nim indywidualnego czasu na atrakcjach stosownych do jego wieku, tak by mogło rozpoznać, co sprawia mu przyjemność.

Istotnym problemem, nasilonym w wypadku wychowywania rodzeństwa jest „konflikt lojalnościowy”, który jest znacznie silniejszy u dzieci starszych. Poświęcają one wiele czasu i uwagi, by pilnować, czy młodsze dzieci zachowują się „lojalnie” wobec rodziców naturalnych.

CO MOŻESZ ZROBIĆ, JEŚLI STARSZE DZIECKO STARA SIĘ KONTROLOWAĆ RELACJE, JAKIE POWSTAJĄ MIĘDZY MŁODSZYM RODZEŃSTWEM A WAMI?

- Wyjaśnić starszemu, że dzieci w zależności od wieku mają różne potrzeby.
- Powiedzieć, że od tej pory Wy będziecie zaspakajając potrzeby młodszego rodzeństwa i odpowiadać na nie, bo jest to konieczne, żeby mogło dobrze się rozwijać. Powiedz też, że wśród tych potrzeb jest też potrzeba bliskości (również bycia tulonym, głaskanym).
- Zapowiedzieć, że chętnie skorzystacie z jego wspomnień, żeby jak najlepiej poznać ich historię i móc przekazywać młodszemu dziecku.
- Zapowiedzieć, że jeśli tylko będzie to możliwe (np. sąd wyrazi zgodę, rodzice będą na to gotowi), to będziecie podtrzymywać kontakty z rodzicami, a na co dzień zatroszczycie się o to, by czuły się zaopiekowane najlepiej jak to jest możliwe.
- Poprosić o pomoc, żeby młodsze dzieci mogły łatwiej przyzwyczaić się do tej sytuacji, starsze dziecko może zacząć je zachęcać, np. mówiąc: poproś ciocię, żeby ci w tym pomogła, biegnij do cioci, niech cię przytuli, zapytaj o to wujka.

Rodzeństwo naturalne jest mocno związane wspólną historią, czasem dzieci przechodzą w nowe miejsce związane „tajemnicą”, której każdy (pilnowany przez pozostałych) stara się dotrzymać. Budowanie zaufania i praca nad poczuciem bezpieczeństwa nabiera wtedy szczególnego znaczenia. Cały proces może też potrwać dłużej niż w przypadku pojedynczego dziecka.



X. ROLA I SYTUACJA DZIECI BIOLOGICZNYCH OPIEKUNÓW ZASTĘPCZYCH W KONTEKŚCIE PIECZY ZASTĘPCZEJ

Rodzicielstwo zastępcze wywiera bardzo duży wpływ na życie dziecka biologicznego.

W aktywny sposób, uczestniczy ono w realizacji szczególnego zadania, jakiego podejmują się rodzice. Jego rola jest ogromna, a uczucia i akceptacja życia w warunkach rodziny zastępczej – kluczowe dla prawidłowego funkcjonowania całej rodziny. Dziecko musi wiedzieć, że jest bardzo ważne dla swoich rodziców, że zawsze może liczyć na ich pomoc i wsparcie.

A. DECYZJA

Na etapie decyzji dziecko najczęściej nie jest w stanie świadomie wybrać drogi rodzicielstwa zastępczego. Ma ono tendencję do przystosowywania się i podporządkowywania się wyborowi rodziców. Decyzje podejmowane są w danej rzeczywistości, a dziecko nie może wyobrazić sobie konsekwencji związanych z tym wyborem. Za decyzje odpowiadają zatem wyłącznie rodzice. Jest jednak konieczne, żeby dzieci wiedziały i rozumiały, dlaczego podejmujesz taką decyzję. Ważne jest, by pozwalać im wyrażać wątpliwości i obawy. Jeśli dzieci wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec zamiaru pełnienia funkcji rodziny zastępczej, ich zdanie powinno być wzięte przez Ciebie pod uwagę – być może cały proces wymagać będzie dłuższego przygotowania albo odsunięcia w czasie. Jeśli mimo podejmowanych prób dzieci nadal wyrażają sprzeciw, powinieneś zastanowić się nad innymi formami pomocy dzieciom – rodzina zaprzyjaźniona, pomocowa, wolontariat. Przyjęcie do rodziny dziecka powierzonego mimo sprzeciwu własnych dzieci jest formą krzywdzenia jednych i drugich i naraża całą rodzinę na poważny kryzys.

Dzieci biologiczne rodziców zastępczych nie są w chwili obecnej obejmowane żadnym przygotowaniem do życia w rodzinie zastępczej. Pomocne byłyby spotkania prowadzone specjalnie dla nich, dostosowane do poziomu i wieku. Cenny byłby też kontakt i relacje z innymi dziećmi biologicznymi, których rodzice mają już doświadczenie w rodzicielstwie zastępczym. Już na etapie szkolenia możesz prosić o zorganizowanie takich spotkań i umożliwienie nawiązania takich kontaktów.

Wysiłek i wyjątkowa rozważa na tym etapie jest konieczna. Decyzje, które podejmujesz teraz wpływają na losy dzieci zarówno Twoich, jak i powierzonych. Każdy członek rodziny musi rozumieć, że ta odpowiedzialność jest szczególna, dotyczy bowiem drugiego człowieka, obciążonego często traumatyczną historią i odrzuceniem.

[Rodzice zastępczy powinni w miarę możliwości odwiedzać domy rodzinne już istniejące i rozmawiać z dziećmi biologicznymi.]
Osiemnastoletni Kuba, syn rodziców prowadzących od 10 lat placówkę rodzinną:

[W moim mniemaniu dobrym pomysłem byłoby uczestnictwo dzieci biologicznych w kilku zajęciach na wzór tych, w których biorą udział ich rodzice. Dobrze by było pojechać do doświadczonej rodziny zastępczej w odwiedziny, żeby zobaczyć jak naprawdę wygląda życie codzienne w ich domu. Fajnie by było, żeby ta rodzina miała także dzieci biologiczne, z którymi można by porozmawiać.]
Dwudziestodwuletnia Martyna, córka rodziców prowadzących rodzinny dom dziecka.

[W niektórych rodzinach zastępczych panuje przekonanie, że ich dzieci poniosły dużą stratę przez wybór, jakiego dokonali rodzice. Czasem takie straty są zarówno dla dzieci biologicznych, jak i dla rodziny zastępczej realne i rzeczywiste. Może to doprowadzać do poważnych problemów. Dzieci biologiczne mogą reagować opozycją w stosunku do dzieci przyjętych, walczyć o zainteresowanie i czas swoich rodziców. Czasem może dochodzić do regresu w ich rozwoju. Rodzicom trudno pogodzić się z opozycją własnych dzieci. Kiedy widzą ich cierpienie, pojawiające problemy zdrowotne, poważne kłopoty z zachowaniem, zaczynają mieć wątpliwości, czy podjęli słuszną decyzję. Zarówno rodzice, jak i dzieci, powinni w takiej sytuacji zostać objęci profesjonalnym wsparciem i otrzymać wszelką możliwą pomoc w rozwiązywaniu sytuacji problemowych. Organizowanie takiego wsparcia jest obowiązkiem organizatora pieczy zastępczej, a w szczególności koordynatora pracującego z daną rodziną zastępczą.]

Kiedy nie ma koordynatora, obowiązek ten spoczywa na pozostałych pracownikach organizatora, działu do spraw rodzinnej pieczy zastępczej.

B. CO SIĘ MOŻE WYDARZYĆ NA POCZĄTKOWYM ETAPIE?

1. Dzieci mogą doświadczać różnych uczuć, w tym również trudnych, jak smutek, złość czy niechęć, kiedy rodzina się powiększa. Mogą być także ciekawe i podekscytowane nową rzeczywistością.
2. Dzieci mogą stać się „niewidzialne” dla swoich rodziców. Chodzi o dzieci, które widząc, jakie zmiany zaszły w domu od przyjęcia dzieci, jak zwiększyła się ilość różnych spraw, trosk – przestają dzielić się swoimi problemami, żeby „nie obarczać” rodziców.
3. Dzieci mogą nabrać przekonania w to, że ich uczucia i opinie nie mają znaczenia.
4. Od tego momentu zmienia się codzienność w rodzinie, zmieniają się obowiązujące zasady, dochodzą nowe, co może zaburzać spokój dzieci.
5. Dzieci mogą mieć problem, jak wyjaśnić, skąd wzięła się nowa osoba w rodzinie.

CO MOŻESZ ROBIĆ, BY WSPIERAĆ WŁASNE DZIECI W POCZĄTKOWYM ETAPIE?

- Szukaj sposobów, by zapewnić dziecku o jego wyjątkowości i szczególnym miejscu w Waszym sercu.
- Poświęć czas i zachęcaj do wyrażania uczuć, do dzielenia się przeżyciami z danego dnia, opowiadania, co je niepokoi.
- Zapewnij dziecku, że w Waszych relacjach nic się nie zmieniło, że bardzo je kochasz, a jego sprawy są dla Was bardzo ważne, pielęgnuj przyjęte wcześniej zwyczaje.
- Rozmawiaj otwarcie, pytaj o jego zdanie, tłumacz, jakie decyzje podejmujesz w danej sprawie.
- Wspólnie ustalaj nowe zasady, omawiaj zmiany w rytmie dnia, szukaj dobrych rozwiązań.
- Możesz przygotować dzieci na pytania o nowych członków rodziny w formie pomocnych odpowiedzi. Układamy je na dużym poziomie ogólności, np: „To jest Justyna. Od tej niedzieli mieszka z nami ze swoim rodzeństwem. Nie wiemy jeszcze na jak długo, ale staramy się, żeby dobrze się u nas poczuli”. Ważne jest, by dzieci wiedziały, że obowiązuje nas dyskrecja – nie opowiadamy nikomu o historii dzieci przyjętych. Kiedy dziecko używa liczby mnogiej, czuje się, a jednocześnie pokazuje innym, że jest członkiem zespołu. To wzmacnia jego pewność, że nie jest samo.
- Pokazuj dziecku korzyści z faktu posiadania rodzeństwa przyjętego.

[Rodzice powinni słuchać zdania swoich dzieci i jak najczęściej przyjmować do rodziny dzieci młodsze od swoich własnych. Dla dzieci biologicznych jedną z najtrudniejszych sytuacji, z jaką muszą się zmierzyć, jest poniżanie i zastraszanie przez dzieci przyjęte, kiedy są od nas starsze.] Szesnastoletni Olek, syn rodziców prowadzących rodzinny dom dziecka.

C. NA CO MOŻE BYĆ NARAŻONE DZIECKO W RODZINIE?

- może być pierwszym odbiorcą informacji o trudnej przeszłości dziecka przyjętego,
- może czuć się narażone na utratę swojej dotychczasowej pozycji i walczyć z rodzicami i dzieckiem umieszczonym,
- może stać się atrakcyjne seksualnie dla dziecka przyjętego i na odwrót,
- może doświadczyć przemocy, w tym również przemocy seksualnej z jego rąk,
- może być oskarżane o czyny, których nie popełniło przez dziecko przyjęte,
- może być zapraszane do nieodpowiednich zabaw albo podejmowania ryzykownych zachowań,
- może być stawiane w sytuacji konfliktu lojalności między przybranym rodzeństwem a rodzicami,
- czasem dzieci przyjęte świadomie prowokują dzieci biologiczne do trudnych zachowań, licząc, że dzięki temu konsekwencje będą łagodniejsze.

CO MOŻESZ ZROBIĆ, BY POMÓC?

- Stosownie do wieku i poziomu rozumienia dziel się z dziećmi informacjami na temat możliwych trudnych zachowań dzieci, które przychodzą.
- Wytłumacz, jak ważne jest, by dzieci dzieliły się z Tobą wszystkim, co budzi ich niepokój – usłyszanymi informacjami, trudnymi zachowaniami. Wprowadź pojęcie „dobrej i złej tajemnicy”.
- Ucz swoje dzieci, że mają prawo mówić „nie” wobec niewłaściwego dotyku czy nieodpowiedniego zachowania.
- Upewnij się, czy dziecko rozumie, że ma prawo do własnej przestrzeni, swojego czasu i prywatności; zadbaj, żeby mogło z tego prawa skorzystać.
- Nadzoruj zabawy dzieci młodszych i dowiaduj się, w jaki sposób spędzają czas wolny dzieci starsze, omawiaj i wspieraj te formy, które oceniasz, jako służące rozwojowi.

[Najważniejsze jest zapewnienie dzieciom biologicznym poczucia bezpieczeństwa przy tak radykalnej zmianie sytuacji w rodzinie. Dzieci powinny czuć się tak samo kochane mimo „nowych pozeraczy” uwagi rodziców. Dzieci często rywalizują między sobą. Problem pojawia się, gdy rodzice poświęcają więcej uwagi dzieciom przyjętym niż biologicznym, myślą, że przecież ich własne sobie poradzą, a należy się zająć tymi z problemami.] Dwudziestodwuletnia Martyna, córka rodziców prowadzących rodzinny dom dziecka.

D. RELACJE W RODZINIE – JAK BUDOWAĆ I WSPIERAĆ

[Jeśli uznajesz, że sytuacja konfliktu przedłuża się, Twoje wysiłki nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, poproś o pomoc – możesz jej szukać u doświadczonego psychologa, terapeuty, odpowiednio przygotowanego koordynatora, wreszcie u rodzin zastępczych z dłuższym stażem i doświadczeniami w tym obszarze. Wyjaśnij, że Twoim celem jest poprawa relacji między dziećmi. Nie zostawiaj dziecka samego z problemem braku akceptacji, przedłużającej się niechęci do innego domownika, licząc, że rozwiązanie przyjdzie samo. Prawdopodobnym efektem będzie eskalacja wzajemnej niechęci i coraz trudniejsze zachowania.]

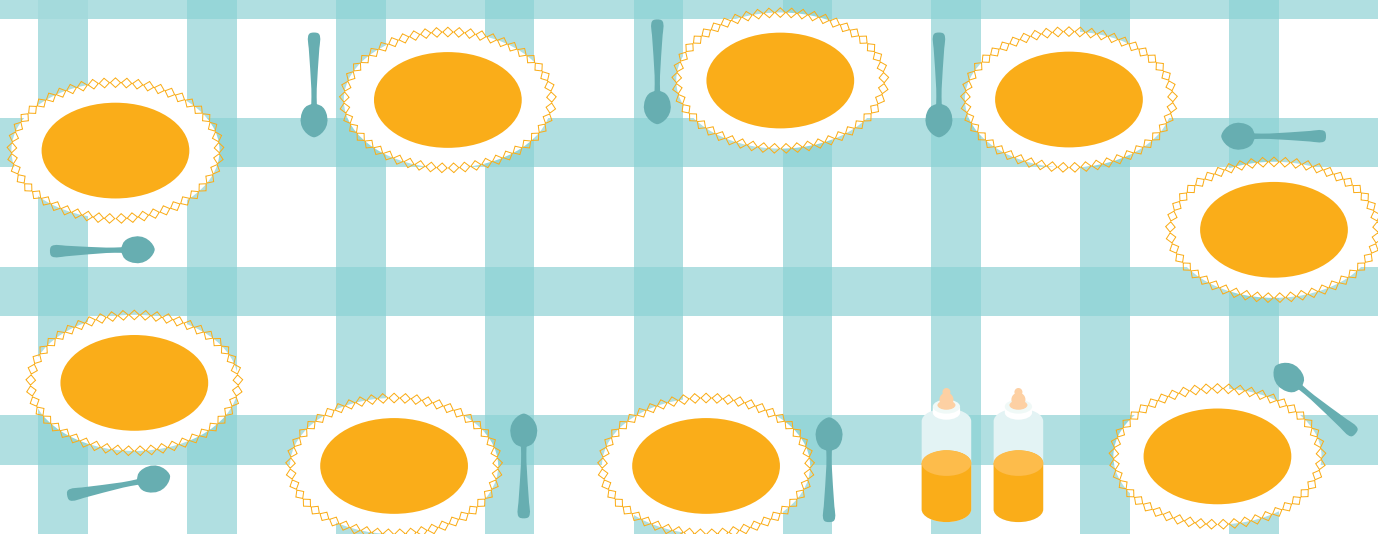
Każde dziecko jest wartością samą w sobie. Niezależnie od tego, kiedy i w jaki sposób zaistniało w rodzinie, zasługuje na rozwój, w bezpiecznym środowisku pełnym akceptacji i zrozumienia dla jego potrzeb.

Niezwykle ważne jest sprawiedliwe traktowanie dzieci. Musisz jednak pamiętać, że sprawiedliwie nie znaczy po równo. Przeciwnie, sprawiedliwie to znaczy stosownie do potrzeb każdego z dzieci (!). Jednocześnie zwróć uwagę, czy nie faworyzujesz któregoś z dzieci. Pamiętaj, że narażasz je w ten sposób na konflikt z pozostałymi i w rezultacie doprowadzasz do napięć i problemów.

Jeśli wyróżniasz dane dziecko, chcąc je za coś nagrodzić, powiedz o tym wszystkim domownikom, kiedy jesteście razem, unikniesz w ten sposób niezdrowej atmosfery, a jednocześnie pokażesz pozostałym dzieciom, że podobne wyróżnienie może dotyczyć także każdego z nich.

Komunikuj dzieciom przejrzyste zasady dotyczące nabywania przywilejów w zależności od wieku, wkładanego wysiłku, pracy nad sobą, a nie pochodzenia. W sytuacji konfliktu między dziećmi przebiegającego na linii dziecko biologiczne – dziecko przyjęte, nie zakładaj nigdy z góry winy wyłącznie jednej lub drugiej strony. Staraj się postępować neutralnie. Jeśli konflikty narastają, spróbuj zwiększyć wysiłek w kierunku integracji dzieci – planuj zajęcia i zabawy w taki sposób, by dzieci mogły poczuć satysfakcję ze wspólnych działań. Jednocześnie dbaj, żeby miały też czas i przestrzeń dla siebie.

Działania, które podejmujesz mają bardzo duże znaczenie dla poczucia bezpieczeństwa, spokoju i właściwej atmosfery w domu.



Monitoruj, jak dziecko biologiczne jest postrzegane przez otoczenie – szkołę, instytucje i organizacje wspierające. Interweniuj, jeśli widzisz, że jest ono dyskryminowane, ponieważ wpłynie to niekorzystnie na relacje w Waszej rodzinie.

[Gabrysia bardzo dobrze się uczyła i zawsze chętnie chodziła do szkoły. Od pewnego czasu ma jednak wyraźnie obniżony nastrój, jest oswiała, rano trudno ją dobudzić. Nie chce podać powodu takiego zachowania. Rodzice czekają, ale któregoś dnia dziewczynka wybuchła płaczem i krzyczy: „Nigdy więcej nie pójdę do szkoły! Nienawidzę tam chodzić!”. Mama pozwala na ten wybuch, przytula dziewczynkę, a potem zabiera ją na długi spacer. W trakcie rozmowy okazuje się, że od kilku miesięcy Gabrysia (10 lat) jest „wzywana” do oddziału przedszkolnego, żeby uspokoić Michała (6 lat), ponieważ pani „już nie może z nim wytrzymać”. Gabrysia jest w tym celu wyrywana z lekcji, a na cichutki protest, że ona „nie wie, co trzeba zrobić”, słyszy, że przecież to jej brat, to chyba normalne, że powinna pomóc. Zapytana, dlaczego mówi o tym dopiero teraz odpowiada, że „nie chciała martwić mamy, no i myślała, że rzeczywiście mogłaby się bardziej postarać i pilnować Michała”.]

Aby pomóc Gabrysi, rodzice wyjaśnili, że nie odpowiada za zachowanie Michała i że nie jest jej rolą upominanie chłopca i dyscyplinowanie go w domu, szkole ani w innych miejscach, gdzie razem przebywają.

Konieczna była też wizyta w szkole i rozmowa z nauczycielką, wyjaśniająca, jaki wpływ na Gabrysię mają praktyki nauczycieli.

CO MOŻE UŁATWIAĆ POZYTYWNE RELACJE?

- wiek dzieci: dzieci przyjęte powinny być młodsze od dziecka biologicznego, przynajmniej o dwa lata,
- wspólne posiłki całej rodziny,
- świadome zarządzanie czasem,
- sprawiedliwy podział obowiązków, wspólne tworzenie grafiku zajęć stosownie do wieku i możliwości dzieci,
- wspólne wyjazdy,
- odpowiadanie na indywidualne potrzeby każdego z dzieci,
- planowanie czasu na indywidualny kontakt z każdym z dzieci,
- dbanie o sprawiedliwe traktowanie dzieci biologicznych przez instytucje i organizacje wspierające – Twoje dzieci wychowują się przecież w tej samej rodzinie, co dzieci przyjęte, mają prawo do uczestnictwa w imprezach, wyjazdach, programach dla rodzin zastępczych.

[Dla mnie ważne było, żeby mama miała choćby 5 minut, ale tylko dla mnie. Takich, w których jest autentycznie dla mnie, skupiona na moich sprawach. To nie mogło iść w parze np. ze wspólną pracą. Chciałam, żeby w tym czasie nic innego nie było ważniejsze.] 20-letnia Natalia, córka rodziców prowadzących placówkę rodzinną.

E. KIEDY PRZYJĘTE DZIECKO ODCHODZI

Zdrowe, prawidłowo rozwinięte dziecko szybko nawiązuje relacje i przywiązuje się do osób, z którymi dzieli życie. Kiedy dziecko powierzone odchodzi z rodziny zastępczej (np. wraca do własnej rodziny, trafia do rodziny adopcyjnej), pozostali mogą odczuwać głęboki smutek, żal, bunt. Doświadczają straty. Dzieciom dodatkowo towarzyszyć może lęk o własną stabilizację. To trudna sytuacja dla całej rodziny. Dzieciom potrzebne jest wtedy szczególne wsparcie i pomoc w pogodzeniu się z odejściem.

[Dziewczynka jest bardzo pogodna i chętnie przebywa z dziećmi przebywającymi w rodzinie. Kiedy jednak przychodzi czas rozstania, Agnieszka nie może poradzić sobie z bólem i przeżywa każde odejście bardzo mocno. Rodzice, rozumiejąc uczucia córeczki, starają się, by w stale zmieniającej się rzeczywistości dbać o jak najwięcej stałych elementów. Pomagają w tym rytuały rodzinne – dziewczynka wie, że każdego dnia przychodzi pora, kiedy mama wchodzi do jej pokoju i ma czas na długie „sam na sam”, można wtedy wszystko opowiedzieć, wyłóścić się i wypytać. Kiedyś, w czasie takiej wieczornej rozmowy, Agnieszka wyznała mamie, że kiedy odchodzi ukochane maleństwo, ona czuje, jakby ktoś zabierał jej najbliższą osobę, określiła, że czuje, jakby „pękało jej serce”. Szukając rozwiązania, mama zaproponowała, żeby zmienić czas i formę pożegnania. Dziewczynka sama wybiera moment pożegnania, przygotowuje dziecku drobny upominek, a mama dba o to, by Agnieszki nie było w domu, kiedy nowa rodzina przyjeżdża po dziecko. Korzysta przy tym z pomocy dziadków, bliskiej rodziny, przyjaciół. Zmniejsza to poczucie bezsilności i pomaga poradzić sobie ze stratą. Na taki dzień rodzice planują też wspólne wyjście z Agnieszką starają się poświęcić jak najwięcej czasu i uwagi, nadal korzystają przy tym ze wsparcia bliskich w opiece nad pozostałymi dziećmi.] Rodzice siedmioletniej Agnieszki tworzą zawodową rodzinę o charakterze pogotowia rodzinnego.

Niektórzy rodzice zastępczy sami mocno przeżywają odejście dziecka przyjętego. Ze względu na emocje jakie budzi w nich taka sytuacja, nie dostrzegają, że dla pozostałych dzieci też jest to bardzo trudny moment. Nieświadomie przyczyniają się w ten sposób do pogłębienia u nich poczucia smutku i osamotnienia. Dając sobie prawo do przeżywania straty, należy pamiętać, że nasza postawa i sposób, w jaki radzimy sobie z trudnościami, modeluje postawę naszych dzieci.

CO MOŻE POMÓC:

- otwarta rozmowa i przypomnienie dziecku roli rodzicielstwa zastępczego,
- zapewnienie o jego stałym miejscu w Waszym życiu,
- zgoda na wyrzucenie z siebie trudnych uczuć,
- towarzyszenie w przeżywanym smutku,
- ustalenie (o ile to możliwe) planu i formy kontaktu,
- oglądanie wspólnych zdjęć, filmów, wspominanie wspólnie spędzanych chwil, zabawnych wydarzeń,
- zapewnienie, że dziecko, które odeszło otrzymało w naszej rodzinie pomoc i wsparcie, jakiego w danym czasie potrzebowało. Dzięki temu tam, gdzie teraz zamieszka będzie mogło być szczęśliwsze.

XI. BIBLIOGRAFIA

- Holmes J., *John Bowlby Teoria przywiązania*, Gdańsk 2007.
- Bowlby J., *Przywiązanie*, Warszawa 2007.
- Department of Education, *Fostering Services: National Minimum Standards*, London 2011.
- Glaser D., *Podstawy teoretyczne i pojęciowe dotyczące krzywdzenia (znęcania się psychicznego) i zaniechania emocjonalnego dzieci*, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, nr 4, s. 7–23, Warszawa 2003.
- Gray D.D., *Adopcja i przywiązanie*, Sopot 2010.
- Jadcak–Szumiło T., Szumiło E., *Znaczenie jakości wczesnej komunikacji matka – dziecko dla relacji przywiązania*, Żywiec 2005, materiały niepublikowane.
- Keck G.C., Kupecky R.M., *Wychowanie zranionego dziecka*, Warszawa 2010.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawa z 25 lutego 1964 r. (Dz.U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.)
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).
- Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526).
- Michalska K., *Informator koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Wejherowie*, wersja elektroniczna udostępniona przez Autorkę.
- Płopa M., *Psychologia rodzin. Teoria i badania*, Kraków 2008.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie procedury postępowania przy wykonywaniu czynności odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie (Dz.U. 2011 Nr 81, poz. 448).
- Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 19 kwietnia 2005 r. w sprawie rodzinnego wywiadu środowiskowego (Dz.U. 2005 nr 77 poz. 672).
- Rygard N., *Severe Attachment Disorder in Childhood*, Wien–New York 2006.
- Slade J., *Safer caring second edition*, The Fostering Network 2006.
- Slade J., *Safer caring: a new approach*, The Fostering Network 2012.
- Schooler J.E., Smalley B.K., Callahan T.J., *Zranione dzieci, uzdrawiające domy*, Warszawa 2012.
- The Children Act 1989 (1989 C. 41).
- Tome H.R., Bariand F.; za: Brzezińska A. I. (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, 2013.
- Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011 r. (Dz.U. Nr 149, poz. 887, z późn. zm.).
- WHO, Ś.O., *Report of the Consultation on Child Abuse Prevention* [Raport z konsultacji w sprawie zapobiegania krzywdzeniu dzieci], Genewa 1999.
- WHO, Ś.O., *Preventing Child Maltreatment: a guide to taking action and generating evidence*, Światowa Organizacja Zdrowia, International Society for the Prevention of Child Abuse and Neglect [Międzynarodowe Towarzystwo Przeciwdziałania Przemocy i Zaniechaniu Dzieci], Genewa 2006.

SPIS TREŚCI

- Do czytelnika /Rzecznik Praw Dziecka/ **2**
- I. Słowo od autorek **3**
- II. Wstęp **4**
- III. Co musisz wiedzieć – uczestnicy systemu **5**
 - A. Centrum Pomocy Rodzinie **6**
 - B. Organizator Rodzinnej Pieczy Zastępczej **6**
 - C. Koordynator Rodzinnej Pieczy Zastępczej **6**
- IV. Rodzice zastępczy a dziecko powierzone **8**
 - Zanim pierwsze dziecko trafi do Waszej rodziny **9**
 - 1. Spójrz w swoją przeszłość i zastanów się, co widzisz? **10**
 - 2. Jak się przygotować na przyjęcie dziecka? **11**
 - 3. Czego należy oczekiwać? **17**
 - 4. Co jest charakterystyczne dla Waszej rodziny? **18**
 - 5. Zadbaj o siebie i swojego małżonka **13**
 - 6. Kiedy nadchodzi dzień przyjęcia dziecka do Twojego domu **13**
- V. Z jakimi doświadczeniami mogą trafić dzieci do Twojej rodziny? **15**
 - A. Rodzaje przemocy **15**
 - 1. Krzywdzenie fizyczne **15**
 - 2. Krzywdzenie psychiczne **15**
 - 3. Krzywdzenie seksualne **16**
 - 4. Zaniedbywanie **18**
 - B. Konsekwencje przemocy wobec dziecka **18**
 - C. Najczęściej spotykane postacie zachowań **21**
 - D. Sytuacje nadzwyczajne **24**
- VI. Jak chronić dziecko? **27**
- VII. Przywiązanie i co z niego wynika dla rodziców zastępczych **28**
 - Jakie znaczenie dla dziecka lub młodego człowieka ma bezpieczna relacja z dorosłym? **28**
 - A. Styl bezpieczny **29**
 - B. Styl ambiwalentny **29**
 - C. Styl unikający **30**
 - D. Styl zdeorganizowany **30**
- VIII. Jak pomóc dziecku w odnajdywaniu siebie? **32**
 - A. Historia **32**
 - B. Zredukowanie poczucia winy i odpowiedzialności **34**
 - C. Relacje z rodziną dziecka **35**
 - D. Budowanie poczucia własnej wartości **36**
- IX. Kiedy przychodzą kolejne dzieci **37**
 - A. Jak przygotować rodzinę na nowych mieszkańców? **37**
 - B. Jak powitać i ustalić zasady **37**
 - C. Co może pomóc w pomyślnej integracji **38**
 - D. Kiedy przyjmujesz rodzeństwo **39**
- X. Rola i sytuacja dzieci biologicznych opiekunów zastępczych w kontekście pieczy zastępczej **41**
 - A. Decyzja **41**
 - B. Co się może wydarzyć na początkowym etapie? **42**
 - C. Na co może być narażone dziecko w rodzinie? **43**
 - D. Relacje w rodzinie – jak budować i wspierać **44**
 - E. Kiedy przyjęte dziecko odchodzi **46**
- XI. Bibliografia **47**

projekt graficzny: Ewa Brejnakowska-Jonczyk
www.ewarbj.pl

